

Orzecznictwo  
Sądu Apelacyjnego  
w Łodzi

Kwartalnik

Nr 4/2011

**Wyboru i opracowania orzeczeń dokonało – Kolegium Redakcyjne „Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Łodzi” w składzie:**

***Przewodniczący:*** Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi  
Michał Kłos

***Z-ca Przewodniczącego:*** Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi  
Zdzisław Klasztorny

***Członkowie Kolegium:***

- SSA Jacek Błaszczyk
- SSA Krzysztof Depczyński
- SSA Janina Kacprzak
- SSA Jolanta Grzegorzczak
- SSA Krystyna Mielczarek
- SSA Wincenty Ślawski
- SSA Jolanta Wolska

**ISSN 1689-7919**

**Łódź, październik – grudzień 2011 r.**

## PRAWO CYWILNE

-37-

### **Postanowienie z dnia 10 lutego 2011 r. I ACa 899/10**

Przewodniczący: SSA Anna Cesarz (spr.)

Sędziowie: SA Anna Miastkowska

SA Alicja Myszkowska

**„Czy w świetle uchwały składu 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2011 r., I OPS 3/10, zgodnie z którą § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 10, poz. 51 ze zm.), może stanowić podstawę do orzekania w drodze decyzji administracyjnej o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 ze zm.), jest dopuszczalna droga sądowa w sprawie, której przedmiotem jest ustalenie, czy część nieruchomości wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, i czy w związku z tym przeszła z mocy prawa na własność Skarbu Państwa na cele reformy rolnej w trybie art. 2 ust. 1 lit. e) powołanego dekretu z 6 września 1944 r., w świetle art. 2 § 3 k.p.c., w sytuacji, gdy niezaskarżoną decyzją Wojewody wydaną w sprawie z wniosku osoby zainteresowanej o stwierdzenie, że zespół pałacowo – parkowy nie podlegał działaniu przepisów dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, umorzono postępowanie na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. z powołaniem się na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2010 r., sygn.**

**akt P 107/08, w którym Trybunał umorzył postępowanie ze względu na utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego w postaci rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 10, poz. 51 ze zm.), w tym w zakresie § 5 ust. 1 tego rozporządzenia ?”<sup>1</sup>**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2011 r. sprawy z powództwa Jana K., Thadeus Ignace S., Elise M. i Michel S. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministerstwu K. oraz Domowi Pracy Twórczej w R. o uzgodnienie treści księgi wieczystej, na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 maja 2010 r. postanawia:

1. zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo i odroczyć;
2. przedstawić Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. następujące zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia: (...).

## **Z uzasadnienia**

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania i określeniu reprezentantów pozwanego w sprawie Skarbu Państwa w postaci Ministerstwa K. i Domu Pomocy Twórczej w R., powód Jan K. działając w imieniu własnym, a także na rzecz Thadeusa Ignace S., Elise M. i Michaela S. domagał się uzgodnienia treści księgi wieczystej nr KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ż. Wydział Ksiąg Wieczystych dla nieruchomości położonej w R. poprzez nakazanie odłączenia z działu I działki nr 274/30 powierzchni 21 ha 50 a i założenie dla tej działki

---

<sup>1</sup> Odpowiedzi na powyższe pytanie prawne SN udzielił w uchwale z dnia 18 maja 2011 r., III CZP 21/11 (OSNC 2011, Nr 12, poz. 133), w której orzekł:

1. W przedmiocie objęcia danej nieruchomości dyspozycją art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 ze zm.), orzeka organ administracyjny na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51);
2. odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

nowej księgi wieczystej z wpisem w dziale II współwłaścicieli: Jana K. do 2/3 części, Thadeusa Ignace S. do 1/9 części, Elsie M. do 1/9 części i Michaela S. do 1/9 części.

W uzasadnieniu żądania powód Jan K. podał, że nieruchomości pod nazwą „Dobra Ziemskie R.” była własnością jego zmarłej babki Marty Marii K. (po, której następcami prawnymi są również pozostali powodowie) i liczyła 196 ha gruntów ornych, ponad 1.200 ha lasów, a także obejmowała młyn, tartak, gorzelnię, cegielnię i zespół pałacowo – parkowy jako oddzielną działkę siedliskową, na której znajdował się pałac, zamek, park krajobrazowy i staw z dopływami. Cała nieruchomość przeszła na własność Skarbu Państwa na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 ze zm. – dalej: „dekret o reformie rolnej”), mimo że na części tej nieruchomości obejmującej zespół pałacowo – parkowy nigdy nie była prowadzona produkcja rolna. Według powoda ta część nieruchomości, jako nie stanowiąca nieruchomości ziemskiej w rozumieniu art. 2 ust. 1 dekretu o reformie rolnej nie podlegała przejęciu przez Skarb Państwa, który bez podstawy prawnej został wpisany do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości w R., jako właściciel całej nieruchomości obejmującej również działkę z zespołem pałacowo – parkowym, oznaczoną nr (...).

W toku postępowaniu powód Jan K. zwrócił się z wnioskiem do Wojewody M. o wydanie decyzji stwierdzającej, że zespół pałacowo – parkowy w R. nie podlega działaniu przepisów dekretu o reformie rolnej w związku z § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 10, poz. 51 ze zm. – dalej: „rozporządzenie z 1945 r.”).

Decyzją z dnia 24 maja 2010 r. nr ...../2010 Wojewoda M. umorzył postępowanie wywołane wnioskiem.

Wojewoda powołał się na orzeczenie TK z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08 (OTK-A 2010/3/27), który w sprawie o zbadanie zgodności z Konstytucją § 5 rozporządzenia z 1945 r., umorzył postępowanie ze względu na utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego, jakim jest powołane rozporządzenie.

Wobec powyższego Wojewoda uznał, że skoro rozstrzygana sprawa nie miała charakteru sprawy administracyjnej – gdyż w obowiązującym systemie prawnym brak przepisu prawa materialnego, który upoważniałby organ administracji publicznej do jej rozstrzygnięcia w drodze decyzji administracyjnej zarówno pozytywnej jak i negatywnej – organ administracyjny zobowiązany był wydać decyzję administracyjną o umorzeniu tego postępowania z uwagi na jego bezprzedmiotowość, w trybie art. 105 § 1 k.p.a.

Powód Jan K. nie odwołał się od tej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił powództwo uzgadniając treść księgi wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Ż. Wydział Ksiąg Wieczystych, oznaczonej numerem KW PL (...), z rzeczywistym stanem prawnym, w ten sposób, że nakazał odłączyć z działu I tejże księgi wieczystej działkę o nr (...) o powierzchni 21.1375 ha, wskazanej w wypisie i w wyrysie z rejestru gruntów Starostwa Powiatowego w Ż. nr (...) /2008, według stanu na dzień 30 kwietnia 2008 r. oraz wyrysie z mapy ewidencyjnej, i założyć dla tej nieruchomości nową księgę wieczystą, w której w dziale II jako współwłaściciele wpisać: Jana Kazimierza K. do udziału w 2/3 części, Thadeusa Ignace S. do udziału w 1/9 części, Elise M. do udziału w 1/9 części i Michaela S. do udziału w 1/9 części.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wskazał między innymi, że przejęcie nieruchomości położonej w R. na rzecz Skarbu Państwa nastąpiło w oparciu o art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej z przeznaczeniem na cele reformy rolnej. Sąd zwrócił uwagę, że kompleks pałacowo – parkowy wchodzący w skład nieruchomości w R., stanowiący odrębną działkę siedliskową, nie został rozparcelowany na cele rolnicze, lecz przejęty do innych zadań.

Sąd stwierdził, że w sprawie przejęcia majątku ziemskiego w R. nie była wydana decyzja, o której mowa w § 5 ust. 1 rozporządzenia z 1945 r. Właścicielka przejętej nieruchomości ziemskiej Marta K., jak również jej spadkobiercy nie dochodzili swoich praw do zespołu parkowo – pałacowego w oparciu o przytoczoną podstawę prawną do czasu wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy powołując się na postanowienie TK z dnia 1 marca 2010 r. – w którym zostało umorzone postępowanie w przedmiocie zbadania zgodności § 5 rozporządzenia z 1945 r. z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, ze względu na utratę mocy obowiązującej aktu norma-

tywnego, jakim jest powołane rozporządzenie – uznał, że w tej sytuacji sąd powszechny jest właściwy do merytorycznego rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia kwestii, czy zespół pałacowo – parkowy, wchodzący w skład nieruchomości pod nazwą „Dobra Ziemskie R.”, podpadał pod działanie dekretu o reformie rolnej.

Sąd Okręgowy analizując pojęcie „nieruchomości ziemskiej”, przyjął, że powojenny ustawodawca przez określenie nieruchomości przymiotnikiem „ziemskie”, miał na względzie te obiekty mienia nieruchomości, które miały charakter rolniczy. Według Sądu z analizy przepisów art. 1 ust. 2 lit. a i b oraz art. 11 ust. 1 dekretu o reformie rolnej wynika, że intencją ustawodawcy było przeznaczenie na cele reformy rolnej tych nieruchomości lub ich części, które są lub mogą być wykorzystane do prowadzenia działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie produkcji roślinnej, zwierzęcej, czy sadowniczej przez inne podmioty niż dotychczasowi właściciele.

Zdaniem Sądu Okręgowego z przepisów wskazanych aktów prawnych nie wynikało natomiast, ażeby na cele reformy rolnej były przeznaczone nieruchomości nie mające takiego charakteru.

Sąd uznał zatem, że działka objęta sporem nie stanowiła nieruchomości ziemskiej w rozumieniu art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, stanowiła bowiem wyłączenie siedzibę i lokum siedliskowe właścicielki gruntów.

Skarb Państwa nie nabył więc z mocy prawa na podstawie przepisów dekretu o reformie rolnej, spornej nieruchomości, oznaczonej obecnie jako działka (...) i nie przysługuje mu w stosunku do niej prawo własności.

Skoro Skarb Państwa jest wpisany do księgi wieczystej prowadzonej dla całej nieruchomości położonej w R., zatem rzeczywisty stan prawny nie pokrywa się z treścią księgi wieczystej, to według Sądu Okręgowego należało uzgodnić treść księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w oparciu o art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.), w sposób opisany w wyroku z dnia 28 maja 2010 r.

Od wyroku Sądu Okręgowego obaj reprezentanci Skarbu Państwa złożyli apelacje, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Wśród szeregu zarzutów podniesiono między innymi zarzut naruszenia przepisów postępowania mający wpływ na rozstrzygnięcie poprzez uznanie, iż w sprawie ustalenia kwestii podpadania nieruchomości ziemskich pod działanie przepisów dekretu o reformie rolnej nie zachodzi droga postępowania administracyjnego, jako przesłanka do wydania rozstrzygnięcia.

W tym zakresie, wobec treści postanowienia TK z dnia 1 marca 2010 r. w sprawie P 107/08, wyroku SN z dnia 6 października 2010 r. w sprawie II CSK 174/10 (niepubl.) oraz uchwały NSA w Warszawie w składzie 7 sędziów z dnia 10 stycznia 2011 r. w sprawie I OPS 3/10 (ONSAiWSA 2011, Nr 2, poz. 23), Sąd Apelacyjny w Łodzi przy rozpoznawaniu apelacji uznał, że powstało zagadnienie prawne o treści sformułowanej w postanowieniu z dnia 10 lutego 2011 r., budzące poważne wątpliwości, co uzasadnia przedstawienie tego zagadnienia do rozstrzygnięcia SN w trybie art. 390 § 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 1 marca 2010 r. TK po rozpoznaniu pytania prawnego, czy § 5 ust. 1 rozporządzenia z 1945 r. w zakresie, w jakim na jego mocy orzekanie w przedmiocie podpadania nieruchomości ziemskich pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej przekazano do kompetencji organu administracji publicznej jest zgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, umorzył postępowanie ze względu na utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego w zakwestionowanym zakresie przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał.

Trybunał w uzasadnieniu orzeczenia wskazał między innymi, że dotychczas przyjmowano, że paragraf 5 rozporządzenia z 1945 r. stanowił szczególną podstawę orzekania przez organy administracji o podpadaniu nieruchomości pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej. Na tej podstawie sądy powszechne traktują wydanie decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia, jako kwestię prejudycjalną, tj. jej wydanie jest uznawane za konieczne do orzeczenia w sprawie przez sąd powszechny. Trybunał wskazał, że takie stanowisko zdarzało się, iż było kwestionowane.

Następnie Trybunał stwierdził, że przed przejściem do merytorycznego rozpatrzenia pytania prawnego, konieczne jest ustalenie dopuszczalności orzekania przez Trybunał o konstytucyjności zakwestionowanego przepisu.

Trybunał podkreślił, że w swym dotychczasowym orzecznictwie odnosił się do art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej uznając, że



przepis ten wyczerpał swoją moc prawną wraz z przyjęciem określonych w nim nieruchomości rolnych przez Skarb Państwa i nie mógł być później stosowany. Według Trybunału, mimo, że ani dekret ani rozporządzenie z 1945 r. nie zostały nigdy formalnie uchylone, z zakresu zastosowania tych aktów prawnych wynikały ramy czasowe ich obowiązywania. Prawodawca określił zakres czasowy obowiązywania rozporządzenia w sposób dorozumiany, mogło ono obowiązywać wyłącznie w celu wykonania dekretu, a zatem również wyłącznie w okresie, w którym przeprowadzona była reforma rolna.

Trybunał stwierdził zatem, że nieuprawnione jest przyznawanie § 5 rozporządzenia z 1945 r. szerszego zakresu zastosowania niż przeprowadzenie reformy rolnej i wywodzenie stąd obecnie mocy obowiązującej tego przepisu.

Według Trybunału rozporządzenie z 1945 r. miało charakter wykonawczy wobec dekretu o reformie rolnej, nie może być zatem obecnie stosowane, gdyż jego moc obowiązująca wyczerpała się z chwilą zakończenia prowadzonych do lat 50 – tych XX wieku działań związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej.

Z tego powodu kwestionowany § 5 rozporządzenia z 1945 r. nie może obecnie być dla organów administracji podstawą do wydawania decyzji administracyjnej stwierdzającej podpadanie nieruchomości ziemskiej pod przepisy dekretu o reformie rolnej. Wobec tego Trybunał stwierdził, że w aktualnym stanie prawnym do orzekania o prawach rzeczowych osób pozbawionych nieruchomości w ramach reformy rolnej właściwe są sądy powszechne zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 1 k.p.c.

Już po wydaniu orzeczenia TK, SN rozpoznawał skargę kasacyjną powódki, która wystąpiła do Sądu o ustalenie jej praw oraz pozostałych spadkobierców do majątku ziemskiego i uznania nieruchomości przejęcia tego majątku w trybie dekretu o reformie rolnej i której powództwo zostało oddalone, a następnie oddalona została jej apelacja.

SN przytoczył argumentację Sądu Apelacyjnego, który podniósł między innymi, że przejście z mocy prawa własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa w trybie dekretu o reformie rolnej nie wymagało uprzedniego przeprowadzenia postępowania administracyjnego i wydania decyzji administracyjnej. Natomiast kwestie, czy nieruchomość przekraczała normy obszarowe, i czy w ogóle posiadała ce-

chy nieruchomości ziemskiej przynależą do drogi administracyjnej i sąd cywilny nie jest uprawniony do przesądzania tych okoliczności.

SN powołując się na orzeczenie TK z dnia 1 marca 2010 r. przyjął, że w wypadkach, gdy nie zapadła ostateczna decyzja administracyjna na mocy § 5 rozporządzenia z 1945 r. zbadanie, czy nieruchomość podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej przynależy do drogi sądowej. Według SN, Sąd Apelacyjny nie mógł się uwolnić od samodzielnego rozpoznania sprawy w zakresie dopuszczalności objęcia postanowieniami dekretu o reformie rolnej nieruchomości stanowiącej zespół dworsko – parkowy, na podstawie art. 2 ust 1 pkt e) dekretu, skoro § 5 rozporządzenia w ocenie TK stracił moc obowiązującą w latach 50 – tych XX wieku i w tej materii nie zachodzi ustawowe wyłączenie kognicji sądów powszechnych.

Następnie w dniu 10 stycznia 2011 r. skład 7 sędziów NSA podjął uchwałę, według której § 5 rozporządzenia z 1945 r. może stanowić podstawę do orzekania w drodze decyzji administracyjnej o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz. U. Nr 17, poz. 71 ze zm.).

NSA wskazał przede wszystkim na treść orzeczenia TK z dnia 1 marca 2010 r., stwierdzając, że skutki wyroków Trybunału określa art. 190 ust. 3 i 4 w związku z art. 188 Konstytucji, a przepisy te nie odnoszą się do postanowień Trybunału o umorzeniu postępowania, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 70 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). W konsekwencji wykładnia przepisów rozporządzenia z 1945 r. dokonana przez TK w postanowieniu z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08 nie posiada, w ocenie NSA, w przeciwieństwie do wyroków Trybunału, mocy powszechnie obowiązującej.

Według stanowiska NSA, dekret o reformie rolnej był aktem „jednorazowym”, gdyż jego zastosowanie wyczerpało się na rewizji stosunków własnościowych istniejących w momencie jego wydania (wejścia w życie). Dekret ten nie znajdował zaś zastosowania do sytuacji formujących się w okresie późniejszym. Jednakże nie zmienia to faktu, że w wyniku zastosowania przepisów dekretu ukształtowały się

różnego rodzaju stosunki prawne, a co więcej do dnia dzisiejszego pojawiają się na tym tle spory, przede wszystkim dotyczące podlegania określonej nieruchomości pod działanie dekretu.

Co do drogi rozstrzygnięcia tego rodzaju sporów w rozporządzeniu z 1945 r. została przyjęta droga administracyjna. Sprawom tym nadano charakter spraw administracyjnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnej. Tym samym została wyłączona droga przed sądami powszechnymi w zakresie rozstrzygnięcia o tym, czy określona nieruchomość czy część nieruchomości, podpada pod przepisy dekretu o reformie rolnej.

NSA stwierdził, że przepis § 5 rozporządzenia z 1945 r., który stanowił podstawę orzekania w sprawach, czy dana nieruchomość podpada pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 pkt. e) dekretu o reformie rolnej, jest konsekwentnie stosowany w praktyce sądów oraz organów administracji publicznej. Obowiązywanie § 5 rozporządzenia z 1945 r. nie było w okresie poprzedzającym wydanie postanowienia z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08 kwestionowane również w orzecznictwie TK. Procedura ustanowiona w tym przepisie – uwzględniająca kontrolę sprawowaną obecnie przez sądy administracyjne – była traktowana jako argument przemawiający za brakiem naruszenia wolności i praw jednostek.

W ocenie NSA przepisy dekretu o reformie rolnej nie doprowadziły do przejścia na rzecz Państwa wszystkich nieruchomości wadliwie przyjętych w toku reformy rolnej, tj. nieruchomości, które nie podpadały pod regulację art. 2 ust 1 lit e) dekretu, a tylko w takim przypadku można by rozważać bezprzedmiotowość prowadzenia postępowań spornych na podstawie § 5 rozporządzenia z 1945 r.

Zdaniem NSA należy zatem odrzucić tezę zaprezentowaną w postanowieniu TK z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08, przypisującą ustawodawcy „dorozumianą” intencję derogowania § 5 rozporządzenia z 1945 r. w latach 50 – tych XX w, z chwilą zakończenia realizacji reformy rolnej.

Nie sposób bowiem przyjąć, że w świetle zasady zaufania obywatela do państwa (art. 2 Konstytucji), adresat określonej normy prawnej ma obowiązek identyfikować, w oparciu o niedające się jednoznacznie ustalić przesłanki, „dorozumiane” zamiary prawodawcy, związane z określeniem czasowego zakresu obowiązywania takiej normy prawnej i na tej podstawie opierać swoją działalność. Z tych przyczyn niedo-

puszczalne w ocenie NSA byłoby przyjęcie, że § 5 rozporządzenia z 1945 r. nie obowiązuje od ponad 50 lat. NSA podkreślił, że § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. jest w dalszym ciągu stosowany w praktyce organów władzy publicznej, jako podstawa kompetencji do rozstrzygnięcia o podпадaniu konkretnej nieruchomości pod przepisy dekretu o reformie rolnej. W obecnych realiach ustrojowych funkcje wojewódzkich urzędów ziemskich określonych w rozporządzeniu, wykonują organy administracji rządowej (województwo). Zaś decyzje tych organów podlegają kontroli sądów administracyjnych.

Wobec tych rozbieżnych stanowisk prezentowanych w orzecznictwie TK, SN i NSA co do tego, czy dla ustalenia czy dana nieruchomość lub jej część (zespół pałacowo – parkowy), podpada, czy nie pod przepisy dekretu o reformie rolnej właściwa jest droga postępowania sądowego czy administracyjnego, konieczne jest wyjaśnienie tego zagadnienia budzącego poważne wątpliwości.

Co do zasady, uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest sprawą cywilną. Zgodnie z art. 2 § 1 k.p.c. do rozpoznawania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, o ile sprawy te nie należą do właściwości sądów szczególnych oraz Sąd Najwyższy.

Według art. 2 § 3 k.p.c. nie są jednak rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów.

Z pojęcia „droga sądowa” wypływa pojęcie „niedopuszczalności drogi sądowej”. Oznacza ona, że dana sprawa nie może być przez sąd rozpoznana, gdyż ze względu na osobę lub przedmiot nie podlega orzecznictwu sądów powszechnych. W nauce prawa dopuszczalność drogi sądowej ma charakter bezwzględnej pozytywnej przesłanki procesowej branej przez sąd pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy.

Bezwzględna niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi wówczas, gdy sprawa – na skutek jej „niecywilnego” charakteru lub w związku z obowiązującym przepisem prawa – w żadnym wypadku nie może być załatwiona przez sąd powszechny.

Niedopuszczalność względna, występująca w polskim ustawodawstwie sporadycznie, wynika z pozostawienia osobie uprawnionej możliwości wyboru drogi – sądowej lub przed innym organem – na której chce realizować przysługujące jej prawo podmiotowe. Możliwość

takiego wyboru musi być jednak przewidziana w konkretnym przepisie ustawy (dekretu), (tak komentarz do k.p.c. pod redakcją prof. Tadeusza Erecińskiego, część pierwsza, postępowanie rozpoznawcze, tom nr 1, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2006 r., str. 24–25). W niniejszej sytuacji brak przepisu przewidującego taki wybór.

Można mówić o niedopuszczalności drogi sądowej w zakresie całego powództwa albo tylko jego części. W efekcie mimo przynależenia danej sprawy do drogi sądowej, droga ta może być – w części istotnej dla orzeczenia o całości żądania niedopuszczalna (tak uzasadnienie uchwały całej Izby Cywilnej SN z 29 października 1958 r., I Co 19/58, OSN 1960 Nr 1, poz. 1). Stan taki nie uzasadnia odrzucenia pozwu lecz zawieszenie postępowania ze względu na *praeudicium* do czasu rozstrzygnięcia kwestii nienależącej do drogi sądowej przez uprawniony organ (tak SN w wyroku z 24 czerwca 1993 r., I CR 10/93 niepubl.).

W tym przypadku istotnym elementem pozwalającym na rozstrzygnięcie w zakresie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest ustalenie, czy część nieruchomości objętej tą księgą podpada pod przepis art. 2 ust 1 lit e) dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Ewentualnemu przyjęciu, że orzeczenie w tym przedmiocie w myśl § 5 ust. 1 rozporządzenia z 1945 r. (przy założeniu, że przepis ten nadal obowiązuje), należy do drogi postępowania administracyjnego, nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że w zakresie wniosku Jana K. o wydanie decyzji stwierdzającej, że zespół pałacowo – parkowy w R. nie podlega działaniu przepisów dekretu o reformie rolnej, zapadła decyzja Wojewody M. o umorzeniu postępowania.

Istotą umorzenia postępowania administracyjnego jest niedokonywanie jakichkolwiek zmian w dotychczas istniejącym stanie faktycznym i prawnym konkretnej sprawy. Decyzja o umorzeniu postępowania z uwagi na jego bezprzedmiotowość, jest w istocie uznaniem organu administracji, że nie występują w sprawie przesłanki uzasadniające wydanie decyzji merytorycznej, kreującej nowy stan prawny. Decyzja ostateczna, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa może być zmieniona w każdym czasie (tak wyrok WSA w Warszawie z 5 października 2006 r., IV SA/WA 429/06, niepubl.). Podstawę prawną takiej zmiany stanowi art. 154 § 1 k.p.a., według którego de-

cyzja ostateczna, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa, może być w każdym czasie uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, lub przez organ wyższego stopnia, jeśli przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnym jest pogląd, iż postanowienie TK o umorzeniu postępowania nie jest orzeczeniem w rozumieniu art. 190 ust. 1 Konstytucji, nie ma zatem mocy powszechnie obowiązującej.

Dlatego można mieć wątpliwość co do trafności wyrażonego przez Trybunał poglądu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08, iż rozporządzenie z 1945 r., a w tym § 5 tegoż rozporządzenia, utraciło moc obowiązującą, mimo braku formalnego uchylecia, z chwilą realizacji zadań z zakresu reformy rolnej.

Skoro zaś uznać by, że § 5 rozporządzenia z 1945 r. nadal by obowiązywał, a zatem, stanowił podstawę do orzekania w drodze decyzji administracyjnej o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, to zachodziłaby bezwzględna niedopuszczalność drogi sądowej do orzekania w tym zakresie.

Jednak kwestia ta budzi poważne wątpliwości, uzasadniające przedstawienie zagadnienia prawnego szczegółowo sformułowanego w sentencji postanowienia Sądu Apelacyjnego, SN do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c.

**Wyrok  
z dnia 14 maja 2010 r.  
I ACa 257/10**

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzczak  
Sędziowie: SA Małgorzata Stanek (spr.)  
SA Wiesława Kuberska

**1. Wobec wszystkich roszczeń wymienionych w art. 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.), legitymacja czynna przysługuje twórcy lub pierwotnemu podmiotowi autorskich praw majątkowych albo ich następcom prawnym. Legitymacja czynna przysługuje również licencjobiorcy wyłącznemu (art. 67 ust. 4) oraz organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (art. 105).**

**2. W procesach o naruszenie autorskich praw majątkowych na powódzie ciąży obowiązek wykazania, że jest on uprawniony do utworu. W przypadku, gdy z roszczeniem występuje podmiot zagraniczny, mający siedzibę w kraju sygnatariuszu Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych (Pakt Paryski), to w myśl jej przepisów zakres ochrony praw majątkowych, jak i środki jej dochodzenia, są normowane wyłącznie przez ustawodawstwo państwa, w którym żąda się ochrony.<sup>2</sup>**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2010 r. sprawy z powództwa „H”. Inc. z siedzibą w P. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przeciwko „I”. spółce z o.o. z siedzibą w Ł. o

---

<sup>2</sup> SN wyrokiem z dnia 15 września 2011 r., w sprawie II CSK 572/10 (LEX nr 1055020), oddalił skargę kasacyjną wniesioną przez powódkę, podzielając w pełni rozważania Sądu Apelacyjnego w zakresie braku po stronie powodowej legitymacji procesowej czynnej.

ochronę praw autorskich, na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 8 grudnia 2009 r.

1. oddała apelację;
2. zasądza od strony powodowej „H”. Inc. z siedzibą w P. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej na rzecz strony pozwanej „I”. spółki z o.o. z siedzibą w Ł. kwotę (...) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## **Z uzasadnienia**

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie z powództwa „H.” Inc. z siedzibą w P., Stany Zjednoczone Ameryki przeciwko „I.” spółce z o.o. z siedzibą w Ł. o zaniechanie naruszeń praw autorskich i usunięcie ich skutków:

- I. oddalił powództwo w zakresie żądań dotyczących gier pozwanego:
  - 1) „Colour Twist – Zakręceni w Kolory”,
  - 2) „Who is it? – Kto to jest?”
  - 3) „Who is it? – Kto to jest?” (wersja w zmniejszonym formacie),
  - 4) „Worldbusiness”,
  - 5) „Worldbusiness” (wersja w zmniejszonym formacie),
- II. umorzył postępowanie w sprawie w pozostałej części w zakresie żądań dotyczących gier pozwanego:
  - 1) „The Ships – Okręty”,
  - 2) „The Ships – electronics”,
  - 3) „Link 4” (wersja w zmniejszonym formacie).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powódka – „H”. Inc. jest spółką prawa stanu R. I. and P. P.

Pozwana – „I.” spółka z o.o. z siedzibą w Ł. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy między innymi produkcja gier i zabawek oraz sprzedaż detaliczna gier i zabawek.

Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych Ameryki zarejestrował na rzecz M. B. Company dzieło w postaci gry *Twister* w za-



kresie wszystkich elementów graficznych oraz instrukcji w języku hiszpańskim.

Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych Ameryki zarejestrował na rzecz M. B. Company dzieło w postaci gry *Guess Who?* w zakresie elementów graficznych i treści w całości oraz tłumaczenia na język hiszpański instrukcji.

Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych Ameryki zarejestrował na rzecz P. B., Division of CPG Products Corp. dzieło w postaci gry *Monopoly* w zakresie opakowania i zawartości dla wyposażenia gry planszowej, reguł gry i książeczki historycznej – całego tekstu i opracowania artystycznego.

Powódka wprowadza na rynek gry: *Twister*, *Zgadnij Kto To? – Guess Who?* i *Monopoly*. Z kolei pozwana wprowadza do obrotu gry: *Colour Twist Zakręcenie w kolory – electronic*, *Who is it? – Kto to jest?*, *Who is it? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie), *Worldbusiness* i *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie).

Przy czym gry: po pierwsze – jednej strony *Twister* oraz z drugiej strony *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic*; po drugie – z jednej strony *Zgadnij Kto To? – Guess Who?* oraz z drugiej strony *Who is it? – Kto to jest?* i *Who is it? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie); po trzecie – z jednej strony *Monopoly* oraz z drugiej strony *Worldbusiness* i *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie), wykorzystują te same reguły gry – co do zasad ich prowadzenia są to gry podobne.

Podstawowymi elementami plastycznymi (graficznymi) tworzącymi formę utworu wizualnego są: plama, linia, bryła, płaszczyzna, barwa (wraz z jej odcieniami i stopniami nasycenia) oraz faktura. Są to środki formalne i ze swej istoty abstrakcyjne. Występując samodzielnie lub w bardzo prostych wzajemnych relacjach ilościowych i jakościowych, nie ujawniają znamion oryginalności, ponieważ same w sobie takich nie posiadają; zatem nie posiadają również charakteru twórczego. Dopiero wzajemne zestawienia owych elementów tworzą kombinacje mogące prowadzić do uzyskania oryginalnych kompozycji plastycznych. To samo można odnieść do części piśmienniczej gier – instrukcji; kroje liter, ich deformacje, wzajemne układy kombinacji tworzą tzw. rozwiązania (projekty typograficzne).

W zakresie gier *Twister* i *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic* wskazać należy, że plansze do gry produktów obu stron

procesu są podobne w stopniu wysokim (co wynika z reguł gry). Oryginalne w grze pozwanej jest jednak umieszczenie wewnątrz kolorowych kół wizerunków czterech rodzajów ikon symbolizujących twarze. Z tego względu element tej gry wprowadzany do obrotu przez pozwaną nie jest oryginalnym elementem z gry powódki, stanowi natomiast opracowanie elementu gry powódki. Z kolei elementy decydujące o wyborze określonej kończyny do ruchu w grze i koloru, na jakie kończyna ta ma być położona, w grze pozwanej są diametralnie różne od rozwiązań w grze powódki; bowiem u pozwanej jest to element przestrzenny, podczas gdy u powódki element ten ma formę płaską. Z tego względu ten element gry pozwanej nie może być uznany za opracowanie elementu gry powódki. Również opakowanie gry pozwanej jest odrębnym do opakowania gry powódki utworem; opakowanie pozwanej nie jest opracowaniem elementu gry powódki – użyte są zupełnie odrębne środki graficzne (tym bardziej opakowanie pozwanej nie jest elementem opakowania powódki). Na opakowaniu pozwanej zestawienia środków graficznych dają zupełnie inne rozwiązania kompozycyjne, niż na opakowaniach powódki; również rysunki na opakowaniu pozwanej posiadają zupełnie inny charakter, niż rysunki na opakowaniu gry powódki. Wreszcie również typograficzna część piśmiennicza opakowań gier stron (instrukcji obsługi) są to dwa odrębne utwory – zastosowanie innych środków graficznych i innych decyzji, co do ich połączeń daje kompletnie różne rezultaty wizualne.

Jednakże plansza w grze powódki *Twister* nie posiada charakteru twórczego. Głównymi elementami kompozycyjnymi planszy są okręgi w kolorach: zielonym, żółtym, niebieskim i czerwonym, rozmieszczone równomiernie na białym prostokącie (w jednym rzędzie znajdują się koła o jednym kolorze) – zestawienie takie nie posiada cech oryginalności. Dodatkowym elementem kompozycji są 2 napisy „*Twister*”, umieszczone symetrycznie na obu przeciwstawnych krawędziach planszy. Ten napis posiada cechę oryginalności.

Z kolei w zakresie gier *Zgadnij Kto To? – Guess Who?* oraz *Who is it? Kto to jest?* i *Who is it? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie) plansze tych gier, w które należy wstawić określone karty z twarzami, mimo że wykazują pewne podobieństwo (kolorystyka, kształt, liczba pól), są jednak odrębnymi opracowaniami; plansza pozwanej nie jest oryginalnym elementem z gry powódki, nie stanowi również opracowania planszy z gry powódki (różne są kształty linii,

różne proporcje, różne detale). Opakowanie gry pozwanej, w tym warstwa typograficzna związana z instrukcją gry, nie stanowi oryginalnego opakowania gry powódki i nie stanowi opracowania elementu z gry powódki – pomiędzy grami stron występują różnie ilościowe i jakościowe elementów budowy formy plastycznej oraz różnice w wyborze ich kombinacji. Natomiast karty z wizerunkami twarzy z gry pozwanej, mimo że nie stanowią oryginalnego elementu z gry powódki, to jednak stanowią jego opracowanie – wskazuje na to wykorzystywanie bardzo podobnych środków budowy formy plastycznej i niezwykle zbliżona ilość środków graficznych; nadto zwrócić należy uwagę na podobny rodzaj plamy kolorystycznej i charakter kreski (jednakże mimo tego pozwana uzyskała inny efekt plastyczny), przy czym ostatnie zdanie dotyczy tylko gry pozwanej *Who is it? – Kto to jest?*, bowiem w zakresie gry pozwanej *Who is it? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie), użyte przez pozwaną w tej grze karty z wizerunkami twarzy nie są ani oryginalnym elementem z gry powódki, ani też nie są opracowaniem tego elementu z gry powódki; w zakresie tej gry w zmieszonym formacie pozwana wybrała różne od powódki środki graficzne różne plamy, linie i wynikające z ich zestawienia różne efekty wizualne.

Wreszcie w zakresie gier *Monopoly* oraz *Worldbusiness* i *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie), wskazać należy, że plansze wykorzystywane przez pozwaną w tych grach nie są oryginalnym elementem z gry powódki, nie są również opracowaniem elementów gry powódki – wynika to ze znacznej ilości istotnych różnic w zakresie wielu szczegółowych elementów planszy. Również karty do gry i pionki różnią się w sposób bardzo wyraźny, a więc ten element gry pozwanej nie jest ani oryginalnym elementem z gry powódki, ani nie jest opracowaniem elementu gry powódki. Wreszcie opakowania tych gier pozwanej, w tym warstwa typograficzna w zakresie instrukcji, nie stanowią oryginalnego elementu z gry powódki i nie stanowią opracowania elementów z gry powódki.

Instrukcje przedmiotowych gier dla pozwanej opracował Michał S. Opracował również instrukcje gier w języku polskim dla na spółki „H.” Poland – spółki należącej do światowego koncernu „H”. Z uwagi, że gry sprzedawane przez koncern „H”. z jednej i pozwaną z drugiej strony, różnią się między sobą, instrukcje pisane w języku polskim przez Michała S. nie stanowiły powielenia jedna drugiej (przy-

kładowo instrukcja do gry pozwanej nie stanowiła powielenia instrukcji gry koncernu „H”), lecz każda instrukcja była pisana na nowo. W szczególności dla pozwanej Michał S. instrukcje gry w języku polskim tworzył od nowa, na podstawie materiałów dostarczonych przez pozwaną; zazwyczaj pozwana udostępniała pudełko z grą i instrukcją w języku angielskim – były to gry wyprodukowane na rynek amerykański (z reguły te gry były wyprodukowane w Chińskiej Republice Ludowej). Jeśli oryginalna instrukcja była nieprecyzyjna, Michał S. sam wprowadzał do niej poprawki. Zdarzało się również, że Michał S. dostawał już przetłumaczoną na język polski instrukcję, w której miał dokonać poprawek, korekt lub uzupełnień.

M. B. Company została przejęta przez powódkę w drodze umowy przejęcia. Pierwotnie P. B. było oddziałem T. F. Ltd. (...). Następnie spółka T. F. Ltd. zmieniła firmę na C... P. Corp., a później spółka C... P. Corp. zmieniła firmę na K. P. T. Inc. Z kolei spółka K. P. T., Inc. została przejęta przez spółkę T. Corporation. Wreszcie spółka T. Corporation połączyła się z P. – E. I. W. Company, Inc. w ten sposób tworząc spółkę „H”, Inc.

Przechodząc do rozważań jurydycznych, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii umorzenia postępowania wskazując, że z jednej strony cofnięcie powództwa (w zakresie, w jakim roszczenie dotyczyło gier pozwanej: *The Ships – Okręty*, *Okręty – elektroniczne* i *Link 4* (wersja w zmniejszonym formacie)), zostało dokonane już po zamknięciu rozprawy, a z drugiej strony zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. – po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Ostatecznie Sąd I instancji uznał za skuteczne częściowe cofnięcie pozwu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji przed wydaniem przezeń wyroku. Skoro jednocześnie z cofnięciem powództwa powódka zrzekła się w tym zakresie roszczenia, to potraktowanie oświadczenia jako nie mogącego stanowić podstawy ustaleń faktycznych Sądu I instancji, skutkowałoby nieracjonalnym wnioskiem, że sąd musiałby orzekać merytorycznie o nieistniejącym – na skutek zrzeczenia się przez powódkę – roszczeniu (przy czym, skoro nie mógłby czynić ustaleń na podstawie pisma zawierającego częściowe cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia, nie mógłby również oddalić powództwa z przywołaniem nieistnienia roszczenia).

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w pozostałym zakresie, jako nieusprawiedliwione, co do zasady, podlegało oddaleniu w całości.

Z uwagi na umorzenie postępowania, do rozpoznania pozostały zgłoszone w pozwie roszczenia w zakresie tylko 5 gier pozwanej (z pierwotnie wskazywanych 8):

- *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic*,
- *Who is it? – Kto to jest?*,
- *Who is it? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie),
- *Worldbusiness* i
- *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie).

Sąd I instancji zwrócił uwagę na *petitum* pozwu, w którym powódka, przywoływała art. 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm. – dalej: „Pr.aut.”), jako podstawę swoich roszczeń. Takie wskazanie przepisów prawa materialnego mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem niewątpliwie ukierunkowuje całe postępowanie w sprawie i pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu.

Z powyższych względów kognicja sądu rozpoznającego merytorycznie niniejszą sprawę, była ograniczona do zbadania, czy gry pozwanej: *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic*, *Who is it? – Kto to jest?*, *Who is it? Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie), *Worldbusiness* i *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie) naruszają autorskie prawa majątkowe powódki.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie było podstaw do badania, czy wprowadzając na rynek powyższe gry, pozwana dokonuje czynu nieuczciwej konkurencji. W żadnym fragmencie uzasadnienia pozwu powódka nie odwołuje się do przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Co prawda, powódka wskazuje, że w uzasadnieniach postanowień o udzieleniu zabezpieczenia roszczeniom powódki zachowanie pozwanej zostało ocenione jako naruszające zasady uczciwej konkurencji. Jednak, z uwagi na powyżej opisane przywołanie przez powódkę w *petitum* pozwu art. 79 Pr.aut., oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu pozwu choćby do pozostałych przesłanej z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej

konkurencji (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm. – dalej: „u.z.n.k.”), brak podstaw do uznania, że dochodzone w sprawie roszczenie powód wywodzi z przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy odniósł się wstępnie do dwóch zagadnień. Pierwsze wynika z faktu, że w sprawie występuje element zagraniczny – strona powodowa jest spółką prawa Stanów Zjednoczonych Ameryki (stanu R. I. and P. P.) i autorskie prawa majątkowe, których ochrony dochodzi powódka, powstały (utwór został opublikowany) i zostały zarejestrowane w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Skoro powódka nie jest obywatelem polskim (spółką), dla należytej jej na podstawie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ochrony istotna jest regulacja art. 5 pkt 4 tej ustawy, zgodnie z którym jej przepisy stosuje się między innymi do utworów, które są chronione na podstawie umów międzynarodowych, w zakresie w jakim ich ochrona wynika z tych umów. Rzeczpospolita Polska i Stany Zjednoczone Ameryki należą do Związku utworzonego mocą art. 1 Aktu paryskiego Konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, sporządzonego w Paryżu 24 lipca 1971 r. w celu ochrony praw autorów do ich dzieł literackich i artystycznych (Dz. U. 1990 Nr 82, poz. 474) (por.: oświadczenie rządowe z dnia 28 września 1990 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Aktu paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, sporządzonego w Paryżu dnia 24 lipca 1971 r. - Dz. U. Nr 82, poz. 475) oraz dokument przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do artykułów od 1 do 21 oraz do załącznika do Aktu paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzonego w Paryżu dnia 24 lipca 1971 r. (Dz. U. 1994 r. Nr 104, poz. 506).

Zgodnie z art. 2 ust. 6 zd. I Aktu paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, dzieła artystyczne korzystają z ochrony we wszystkich państwach należących do Związku. Pamiętając, że powódka podnosi, iż przedmiotowe utwory zostały zarejestrowane w Stanach Zjednoczonych Ameryki, za bezsporne musi być uznane, że Rzeczpospolita polska nie jest krajem pochodzenia dzieła w rozumieniu art. 5 ust. 4 tejże konwencji. Z tego względu wskazać należy na dyspozycję art. 5 ust. 1 Aktu paryskiego Konwencji Berneńskiej, zgodnie z którym powódka korzysta na tery-

torium Rzeczypospolitej Polskiej (kraju innymi niż państwo pochodzenia) z praw, jakie odpowiednie ustawy przyznają aktualnie lub przyznają w przyszłości swoim obywatelom, a zatem zakres ochrony przysługującej powódce, jak też środki jej dochodzenia, są normowane wyłącznie przez ustawodawstwo państwa, w którym żąda się ochrony – przez prawo Rzeczypospolitej Polskiej (art. 5 ust. 2 zd. II wyżej przywołanego aktu prawnego). Co więcej, przywoływany akt prawny wyraźnie stanowi, że korzystanie z tych praw i ich wykonywanie nie wymaga spełnienia żadnych formalności oraz nie jest uzależnione od istnienia ochrony w państwie pochodzenia dzieła (art. 5 ust. 2 zd. I wyżej przywołanego aktu).

Wskazując na powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że zakres ochrony, jakiej może żądać powódka w niniejszym procesie, wyznacza tylko i wyłącznie art. 79 Pr.aut.

Drugą kwestią wstępną jest zagadnienie prawa intertemporalnego. Z dniem 20 czerwca 2007 r. art. 79 Pr.aut. został zmieniony na podstawie art. 1 pkt 2 ustawy z 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 99, poz. 662), który wszedł w życie właśnie 20 czerwca 2007 r. (art. 7 przywołanej noweli).

Nowela ta nie zawiera przepisów przejściowych. Posiłkować się tu należy więc art. 124 ust. 1 pkt 2 Pr.aut., zgodnie z którym przepisy tej ustawy stosuje się do utworów, do których prawa autorskie według przepisów dotychczasowych nie wygasły. Z normy tej wynika, że ustawa realizuje założenie stosowania przepisów nowych do utworów, które powstały według przepisów starych, a prawa do nich jeszcze nie wygasły.

Zdaniem Sądu I instancji skoro powództwo zostało wytoczone w lutym 2008 r., a więc już po wejściu w życie noweli, a pozwana nie podnosiła nawet, że zaprzestała czynów, co do których powódka twierdziła, że naruszają jej autorskie prawa majątkowe, to należy przyjąć, że te rzekome naruszenia miały miejsce również po 20 czerwca 2007 r. Natomiast skutki prawne zdarzeń oceniać należy na podstawie tej ustawy, która obowiązywała w czasie, gdy dane zdarzenie nastąpiło i to także w wypadku takich zdarzeń, które można uznać za zrealizowane dopiero wówczas, gdy zaszedł ostatni fakt będący elementem stanu faktycznego tego zdarzenia mającego długotrwały charakter.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie ma art. 79 Pr.aut. w brzmieniu redakcyjnym obowiązującym od 20 czerwca 2007 r.

Sąd I instancji zauważył, że gdyby nawet przyjąć, że autorskie prawa majątkowe do utworów, których ochrony dochodzi powódka, wygasły, nie zmieniłoby to zasadności merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Jeśli bowiem autorskie prawa majątkowe wygasły, to pozwana nie mogła ich naruszyć, a więc powództwo jest tym bardziej nieusprawiedliwione, co do zasady.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Pr.aut. uprawniona, której autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, między innymi zaniechania naruszania (pkt 1) lub usunięcia skutków naruszenia (pkt 2). Z kolei – zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 Pr.aut. – niezależnie od roszczeń powyższych, uprawniona może się domagać jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd.

Wobec tego należało ocenić, czy pozwana, wprowadzając do obrotu określone gry, naruszyła autorskie prawa majątkowe powódki.

Powódka – określona osoba prawna, nie była twórcą przedmiotowych utworów – utwory te stworzył inny podmiot – poprzednik prawny powódki, a autorskie prawa majątkowe powódka nabyła w późniejszym okresie. Z tego względu powstaje zagadnienie legitymacji procesowej czynnej.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzut braku legitymacji procesowej po stronie powodowej, nie jest uzasadniony.

Sąd I instancji zauważył, że z załączonych w sprawie akt Sądu Okręgowego w Ł., zarejestrowanych w repertorium „GCo” X Wydziału Gospodarczego za numerem (...) w 2008 r., wynika, iż Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych Ameryki dokonał rejestracji określonych praw autorskich. Dokumenty wydawane przez Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych Ameryki (szczególnie jeśli dotyczą praw autorskich), mogą korzystać z waloru dokumentów urzędowych, o którym mówi art. 244 § 1 k.p.c.



Owe prawa autorskie w zakresie gier: *Twister* i *Guess Who?* zostały zarejestrowane na rzecz M. B. Company, zaś w zakresie gry *Monopoly* na rzecz P. B., D. of C... P. Corp.

Spółka M. B. Company została przejęta przez powódkę w drodze umowy. Powódka, jako następca prawny pod tytułem ogólnym tej spółki, jest również legitymowana w zakresie praw autorskich gier *Twister* i *Guess Who?* W zakresie gry *Monopoly* kwestia legitymacji jest bardziej skomplikowana: Spółka T. F. Ltd., której oddziałem była P. B. (P. B. Division), zmieniła firmę na C... P. Corp. Na tym etapie bytu prawnego poprzedników powódki została dokonana rejestracja autorstwa określonych elementów gry *Monopoly* – rejestracja została dokonana na rzecz P. B., Division of C... P. Corp.; skoro T. F. Ltd. zmieniła firmę na C... P. Corp., to i jej oddziały zaczęły być oddziałami tej samej spółki działającej pod inną firmą. Następnie spółka C... P. Corp. zmieniła firmę na K. P. T. Inc., a z kolei spółka K. P. T., Inc. została przejęta przez spółkę T. Corporation. Natomiast spółka T. Corporation połączyła się z P. – E. I. W. Company, Inc. w ten sposób tworząc spółkę „H”, Inc. Z powyższego zestawienia wynika, że powódka jest również legitymowana w zakresie autorskich praw majątkowych do gry *Monopoly*.

Przyjmując, że powódka jest legitymowana w rozpoznawanej sprawie, Sąd Okręgowy odniósł się do kolejnej przesłanki – powstania po stronie powódki określonego roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka swoich roszczeń nie może skutecznie wywodzić z rzekomego autorstwa samej gry rozumianej, jako zbiór abstrakcyjnie ujętych reguł, według których ma się ona toczyć.

Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 2<sup>1</sup> *in fine* Pr.aut. nie są objęte ochroną autorskoprawną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne. Dostrzegając, że przepis ten został wprowadzony do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dniem 1 stycznia 2003 r. (por. art. 1 i 4 ustawy z 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych - Dz. U. Nr 197, poz. 1662), Sąd Okręgowy wskazał, że zasada ta była wyprawadzana z innych przepisów prawa autorskiego również przed tą datą (*vide* teza z uzasadnienia wyroku SN z 8 lutego 1978 r., II CR 515/77, OSP 1997, Nr 3, poz. 52).

Taką właśnie ideą, niepodlegającą ochronie autorskoprawnej, są owe abstrakcyjnie pojmowane reguły gry. Skoro przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci (art. 1 ust. 1 Pr.aut.), to owe reguły gry, aby stały się utworem (podlegającym ochronie autorskoprawnej), muszą być ustalone w jakiejkolwiek postaci. Takim utrwaleniem w jakiejkolwiek postaci jest zapisanie reguł gry oraz sporządzenie urządzeń do gry. I to one, jako przejaw działalności twórczej ustalonej w formie planszy, urządzeń czy instrukcji, podlegają ochronie autorskoprawnej.

Takie ograniczenie ochrony autorskoprawnej było przewidziane również przez przepisy Aktu paryskiego Konwencji Berneńskiej. W art. 2 ust. 2 tegoż aktu prawnego zastrzeżono bowiem, że ustawodawstwo państw należących do Związku może przewidywać, iż dzieła literackie i artystyczne bądź jedna lub kilka ich kategorii korzystają z ochrony tylko w wypadku, gdy zostały utrwalone w pewnej materialnej formie. Takie ograniczenie ochrony do dzieł „utrwalonych” oznacza, że nie podlega jej sama idea dzieła (utworu), lecz jego utrwalona forma.

Powyższy wniosek o niezasadności roszczeń powódki, jeśli łączyć je z autorstwem abstrakcyjnie ujmowanych reguł gier, potwierdza również zakres, w jakim Urząd Praw Autorskich Stanów Zjednoczonych Ameryki dokonywał rejestracji autorstwa poprzedników prawnych powódki poszczególnych gier. Co do gry *Twister* dokonano rejestracji w zakresie wszystkich elementów graficznych oraz instrukcji w języku hiszpańskim, co do gry *Guess Who?* dokonano rejestracji w zakresie elementów graficznych i treści w całości oraz tłumaczenia na język hiszpański instrukcji, zaś co do gry *Monopoly* dokonano rejestracji w zakresie opakowania i zawartości dla wyposażenia gry planszowej, reguł gry i książeczki historycznej (całego tekstu i opracowania artystycznego). W żadnym z powyższych przypadków nie dokonano rejestracji reguł gry samych w sobie. W zakresie gry *Monopoly* dokonano rejestracji autorstwa między innymi reguł gry (*game rules*), lecz dokonano tego w zakresie całego tekstu i opracowania artystycznego (*entire text and artwork*). Wynika z tego, że również i w tym zakresie rejestracja dotyczyła nie samych reguł, lecz ich wyrażenia w formie zewnętrznej za pomocą całego tekstu i opracowania artystycznego.

Zgodnie z art. 17 Pr.aut., co do zasady, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Z uwagi na uzasadnienie pozwu, naruszenie autorskich praw majątkowych powódki przez pozwaną miało polegać na plagiacie – wykorzystaniu fragmentów utworu powódki bez jej zgody przez pozwaną.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 Pr.aut. opracowania cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, mimo że jest przedmiotem prawa autorskiego, nie pozbawia autorskoprawnej ochrony twórcy pierwotnego utworu. Z tego względu fakt, że gry pozwanej mogą stanowić odmienny utwór, nic nie zmienia w zakresie potencjalnego naruszenia przez pozwaną autorskich praw majątkowych powódki. Innymi słowy – utwór zależny może naruszać autorskie prawa twórcy utworu pierwotnego.

W ocenie Sądu Okręgowego z ustalonego w rozpoznawanej sprawie stanu faktycznego wynika, że pozwana nie dopuściła się wykorzystania w swoich grach fragmentów gier powódki.

Z ustaleń dokonanych w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że w przeważającej części elementy gier (urządzenia do gry oraz opakowania, w tym typograficzna warstwa instrukcji), pozwanej ani nie są oryginalnymi elementami z gier powódki, ani też nie są opracowaniami elementów gier pozwanej. Takie ustalenia są wystarczające do konkluzji, że skoro pozwana w tym zakresie nie korzysta z utworów powódki, nie narusza też jej autorskich praw majątkowych.

Jedynie w zakresie dwóch elementów biegły podał, że części gier pozwanej stanowią opracowanie części gier powódki: plansza do gry *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic* oraz karty z wizerunkami twarzy gry *Who is it? – Kto to jest?* Jednakże i to ustalenie nie jest wystarczające do uznania, że pozwana narusza autorskie prawa majątkowe powódki.

Po pierwsze – w zakresie planszy gry *Twister* biegły wyraźnie podał, że sama plansza nie ma charakteru twórczego. Wniosek ten podziela Sąd Okręgowy – zasadam zdrowego rozsądku sprzeciwia się uznaniu ułożenia 24 jednokolorowych okręgów (łącznie wszystkie są w czterech kolorach), w sześć kolumn i cztery rzędy. Umieszczenie w

jednym rzędzie kół jednego koloru również nie jest twórcze. Skoro zaś utworem – zgodnie z art. 1 ust. 1 Pr.aut. – jest twórczy przejaw działalności człowieka, to powyższa plansza, jako nietwórcza, nie jest utworem, nie podlega więc autorskoprawnej ochronie.

Twórczy charakter owej planszy gry powódki nadawało umieszczenie na niej, po dwóch przeciwległych krańcach napisu „*Twister*”. Jednakże wtedy, jako utwór należy traktować przede wszystkim owe napisy, bowiem to one posiadają twórczy charakter. Zaś pozwana na swojej planszy do gry *Colour Twist – Zakręcenie w kolory electronic* nie tylko nie umieszcza napisu „*Twist*”, ale również nie umieszcza żadnego innego napisu. Nie sposób więc uznać, że pozwana korzysta z utworu powódki.

Po drugie – w zakresie gry pozwanej *Who is it? – Kto to jest?*, to do tezy, że pozwana na swoich kartach do gry z twarzami dokonała opracowania kart powódki, należy podejść z daleko idącą ostrożnością. Z jednej strony przypomnieć należy, że opracowując opinię biegły skorzystał z analizy formalnej utworu, a więc skupił się na jego elementach formalnych (plama, linia, bryła, płaszczyzna, barwa, faktura) i analizował podobieństwa na ich poziomie. Natomiast utwór – jak wyraża to art. 1 ust. 1 pr.aut. – jest to końcowy efekt działalności twórczej („przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci”), a więc konglomerat powyższych elementów. Natomiast utwór to coś więcej, niż tylko suma jego części składowych, bowiem na skutek ich połączenia powstaje nowa jakość (wyraża się to w powiedzeniu, zgodnie z którym zbiór określonych elementów stanowi więcej, niż tylko sumę jego części składowych). Z tego względu zapewne biegły podał, że mimo formalnych podobieństw pozwana uzyskała inny efekt plastyczny. I to temu końcowemu efektowi plastycznemu należy poświęcić decydującą dla rozstrzygnięcia uwagę, nie zaś poszczególnym elementom formalnym utworu plastycznego.

Z drugiej zaś strony – w ocenie sądu – podobieństwo owych elementów formalnych, a przynajmniej niektórych z nich, było wymuszone przez ideę gry (która, jak już wskazano, nie podlega ochronie). Gra ta polega na wybraniu przez jednego gracza jednej z postaci oraz odgadnięciu tej postaci przez drugiego gracza, poprzez zadawanie pytań, co do tej osoby i odrzucanie osób nie pasujących do odpowiedzi pierwszego gracza (przykładowo jeśli pierwszy gracz wybierze

Sarah'ę, a drugi gracz zada pytanie, czy ta osoba ma okulary i uzyska odpowiedź pozytywną, będzie już tylko musiał wybrać pomiędzy Sarah'ą a Charlesem (k. 695). Z tego krótkiego opisu gry wynika, że pozwana była zdeterminowana w wyborze twarzy na kartach do gry (wybór zwierząt lub rzeczy byłby mniej fascynujący dla graczy – „młodych detektywów”, a rozmiar kart determinował, że nie mogły na nich zostać umieszczone całe postaci ludzi). Była również zdeterminowana w wyborze, tak zwanej kreski i barw używanych na kartach – skoro bowiem gra adresowana jest do dzieci (wiek „6+”), pozwana nie mogła wybrać wyrazistej, czy też realistycznej kreski, krzykliwych, zimnych kolorów czy realistycznych postaci; musiała używać łagodnych, ciepłych kolorów, miękkiej kreski oraz sympatycznej grafiki. Wreszcie z uwagi na zasady gry – konieczność odróżniania określonych twarzy w celu ich eliminacji, pozwana była zmuszona użyć obok prostych ikon twarzy, łatwo odróżnianych akcesoriów – okularów, nakryć głowy czy różnorodnego jej owłosienia. Z powyższych względów, a więc samej istoty gry, owe elementy formalne musiały być użyte przez pozwaną w tej konkretnej grze, a więc nie mogą one przesądzać o fakcie skorzystania przez pozwaną z utworu powódki.

Zdaniem Sądu Okręgowego w zakresie gry *Who is it? – Kto to jest?* także nie można zasadnie twierdzić, że pozwana korzystała z utworu powódki.

Odnosząc się już zbiorczo do wszystkich gier, Sąd wskazał, że warstwa słowna instrukcji do każdej z gier pozwanej nie była plagiatem z instrukcji gier powódki. Przy czym w tym miejscu odnieść się należy tylko do warstwy słownej owych instrukcji, albowiem ich warstwa typograficzna (krój liter, ich deformacje i układ), były objęte ustaleniami biegłego i rozważaniami przeprowadzonymi powyżej.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, instrukcje gier pozwanej w języku polskim były opracowywane na zlecenie pozwanej przez Michała S. Natomiast osoba ta instrukcje na zlecenie pozwanej opracowywała w oparciu o materiały dostarczone przez pozwaną, a tymi materiałami były: pudełko z grą i instrukcją w języku angielskim wyprodukowane w Chińskiej Republice Ludowej (zapewne przez spółkę z H., od której pozwana kupowała te gry). Instrukcje do gier pozwanej w języku polskim tworzone były od nowa, a o oryginalności i twórczości takich utworów świadczy najlepiej fakt, że Michał S., gdy do-

strzeżenie niedokładności w oryginalnej instrukcji, sam wprowadza w polskiej wersji językowej poprawki.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest więc podstaw do twierdzenia, że instrukcje w języku polskim do gier pozwanej stanowią plagiat z instrukcji gier powódki – ich podobieństwo wynika nie z niedozwolonego korzystania przez pozwaną z utworu powódki, lecz z paralelnych reguł gier stron.

W takim stanie sprawy warstwa słowna instrukcji w języku polskim do gier pozwanej mogłaby być traktowana jako plagiat, ale tylko oryginalnych instrukcji gier spółki z H., od której pozwana kupuje gry. To nie jest jednak przedmiotem procesu – powódka nawet nie twierdziła, że przysługującej również autorskie prawa majątkowe i do tych gier.

Nie ma natomiast znaczenia, że ta sama osoba, a więc Michał S., opracowywał również instrukcje do gier na zlecenie spółki „H”. Poland. Powódka nie wykazała, że Michał S. opracowując instrukcje dla pozwanej, korzystał ze wcześniejszych instrukcji opracowanych dla spółki „H”. Poland, a więc że instrukcja gier pozwanej stanowiła opracowanie instrukcji gier spółki „H”. Poland.

Sąd I instancji zaprezentował pogląd, że skoro pozwana nie dopuściła się wykorzystania fragmentów gier powódki w swoich grach, zbędne było szczegółowe ustalanie, czy gry powódki stanowią utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 Pr.aut.

Z jednej strony bowiem, jeśli gry powódki stanowią utwór, to powyższe rozważania nakazują uznać, że pozwana nie narusza jej praw do wyłącznego korzystania z utworu, rozporządzania nim oraz do wynagrodzenia za korzystanie z niego – pozwana nie korzysta z utworu powódki.

Z drugiej strony – jeśli gry powódki nie stanowią utworu w rozumieniu przywołanego przepisu, to nie przysługuje im autorskoprawna ochrona, a więc tym bardziej powództwo, oparte na dyspozycji art. 79 ust. 1 Pr.aut., było niezasadne.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że pozwana, wprowadzając do obrotu gry: *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic, Who is it? – Kto to jest?, Who is it? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie), *Worldbusiness* i *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie) nie naruszyła autorskich praw majątkowych powódki do gier *Twister, Zgadnij Kto To? – Guess Who?* i *Monopoly*.

Skoro zaś, warunkiem koniecznym (acz niewystarczającym) uwzględnienia roszczeń z art. 79 Pr.aut. jest naruszenie autorskich praw majątkowych powódki, roszczenie, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlegało oddaleniu. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie roszczeń skierowanych przez powódkę w zakresie gier pozwanej:

- 1) *Colour Twist – Zakręcenie w kolory – electronic*,
- 2) *Who is It? – Kto to jest?*,
- 3) *Who is It? – Kto to jest?* (wersja w zmniejszonym formacie),
- 4) *Worldbusiness* i
- 5) *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie).

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją w części obejmującej punkty: I, III i IV sentencji wyroku i zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy w szczególności poprzez niewyjaśnienie czy każda z objętych sporem gier rozumiana całościowo, jako zbiór poszczególnych elementów jest utworem i podlega ochronie prawno – autorskiej;
2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i nieuwzględnienie w wyroku stanowiska biegłego dotyczącego uznania, że poszczególne elementy gier pozwanego: „Colour Twist – Zakręcenie w Kolory”, „Who is it? Kto to jest?”, „Who is it? – Kto to jest?” (wersja w zmniejszonym formacie) stanowią opracowanie gier powoda;
3. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik sprawy – art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na oparciu orzeczenia na dowodzie z opinii biegłego w całości, w sytuacji, gdy opinia biegłego, w określonych jej elementach, nie jest wewnętrznie koherentna i zawiera sprzeczne wnioski;
4. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż dokonanie przez pozwanego opracowania elementów plastycznych gier powoda wynika z konieczności stosowania zasad gry.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w zakresie żądań dotyczących gier „Colour Twist – Zakręcenie w Kolory”, „Who is it? – Kto to jest?”, „Who is it?

– Kto to jest?” (wersja w zmniejszonym formacie), „Worldbusiness”, „Worldbusiness” (wersja w zmniejszonym formacie).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zgodnie z podstawową zasadą wyrażoną w przepisie art. 8 ust. 1 Pr.aut., prawo autorskie powstaje w sposób pierwotny na rzecz twórcy. Odejście od tej zasady wymaga szczególnego przepisu ustawy. Na gruncie obowiązującej ustawy za przepisy takie można uznać art. 11 Pr.aut. (autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego), 70 ust. 1 Pr.aut. (autorskie prawa majątkowe do utworu audiowizualnego) i art. 74 ust. 3 Pr.aut. (autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego), które statuują pierwotne nabycie majątkowych praw autorskich przez podmiot inny niż twórca; natomiast nabycie praw przez pracodawcę na podstawie art. 12 Pr.aut. ma właściwie charakter pochodny (*cessio legis*) i odnosi się tylko do części tych praw.

Przyznanie w sposób pierwotny osobie innej niż twórca autorskich praw majątkowych nie należy do materii objętej swobodą umów. Umownie można jedynie przenieść przysługujące majątkowe prawa autorskie. Nie jest skuteczne umowne wyłączenie lub ograniczenie istnienia statusu twórcy.

Twórcą może być wyłącznie osoba fizyczna, co wynika z samej natury procesu twórczego.

Nabycie praw autorskich przez twórcę następuje *ex lege* wraz ze stworzeniem utworu i jest rezultatem nie aktu prawnego, lecz aktu realnego, określonych czynności faktycznych, psychofizycznych.

Wobec wszystkich roszczeń wymienionych w art. 79 Pr.aut., legitymacja czynna przysługuje twórcy lub pierwotnemu podmiotowi autorskich praw majątkowych albo ich następcom prawnym. Legitymacja czynna przysługuje również licencjobiorcy wyłącznemu (art. 67 ust. 4 Pr.aut.) oraz organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (art. 105 Pr.aut.).

Odnosząc te uwagi do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, podzielić należy zarzut strony pozwanej, podniesiony w odpowiedzi na pozew, że powód nie wykazał, iż przysługują mu autorskie prawa majątkowe do utworów, w stosunku do których domaga się ochrony.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że w procesach o naruszenie autorskich praw majątkowych na powodzie ciąży obowiązek wykazania, że jest on uprawniony do utworu. W przypadku „H”. Inc. z siedzibą w



USA – zgodnie z przepisami Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych (Pakt Paryski) – zakres ochrony praw majątkowych, jak i środki jej dochodzenia, są normowane wyłącznie przez ustawodawstwo państwa, w którym żąda się ochrony.

Analiza załączonych przez stronę powodową do akt sprawy dokumentów nie pozwala na przyjęcie, że powód nabył na swoją rzecz autorskie prawa majątkowe w rozumieniu polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W szczególności przedłożone przez powódkę certyfikaty (odpisy z rejestru Urzędu Praw Autorskich USA), wskazujące, jako autora spółki M. B. Company i P. B., nie są dowodem skutecznego nabycia przez powódkę autorskich praw majątkowych.

Certyfikaty są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 k.p.c., a więc stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Nie można jednak pomijać, że wymienionym w tych dokumentach podmiotom (osobom prawnym) przysługują prawa autorskie na podstawie przepisów prawa państwa, na terytorium którego wydano powyższe certyfikaty (ustawodawstwo USA).

Powód nie zaoferował natomiast dowodu na okoliczność, że nabycie praw autorskich nastąpiło także zgodnie z polskimi przepisami prawa. Podkreślenia wymaga, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jako zasadę przyjęła, że prawa autorskie powstają na rzecz twórcy (osoby fizycznej), z wyjątkami o których mowa we wcześniejszych rozważaniach.

W tej sytuacji powód w pierwszej kolejności powinien wskazać twórców utworów, których ochrony domaga się w rozpoznawanej sprawie, a następnie udowodnić, że spółki M. B. Company i P. B. skutecznie nabyły od tychże twórców autorskie prawa majątkowe, według zasad przewidzianych w przepisach polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powód nie sprostął temu obowiązkowi.

Niezależnie od tego godzi się zauważyć, że rejestracja praw autorskich w Urzędzie Praw Autorskich USA dotyczyła elementów (graficznych, piśmienniczych), gier z lat 70 tych i 80 tych, natomiast powód domaga się ochrony autorskich praw majątkowych w odniesieniu do najnowszych wersji gier, które wskutek ulepszeń i modyfikacji, różnią się z pewnością od gier w wersji istniejącej w dacie rejestracji w USA.

Tym samym powód nie wykazał swojej legitymacji procesowej czynnej do dochodzenia roszczeń na podstawie art. 79 Pr.aut.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji powoda, za nieuzasadniony należy uznać zarzut skarżącego, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), oznacza zaniechanie przez sąd zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Ocena, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze przedstawioną powyżej wykładnię nie można się zgodzić ze skarżącym, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy – nie wyjaśniając, czy każda z objętych sporem gier, „rozumiana całościowo, jako zbiór poszczególnych elementów” jest utworem i podlega ochronie prawno autorskiej

Sąd Okręgowy uznał, że skoro pozwana nie dopuściła się wykorzystania fragmentów gier powódki w swoich grach, zbędne było szczegółowe ustalanie, czy gry powódki stanowią utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 Pr.aut. W ocenie Sądu I instancji gdyby przyjąć, że gry powódki są utworem, pozwana nie korzystając z nich nie narusza praw wyłącznych, jeżeli natomiast nie można im przypisać cech utworu, to powódce w ogóle nie przysługuje prawnoautorska ochrona.

Podnieść należy i to, że w uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazywała na elementy poszczególnych gier sprowadzanych przez pozwaną, które – w jej ocenie – naruszają przysługujące „H”. Inc. autorskie prawa majątkowe. Ponadto powód określił ramy postępowania dowodowego, precyzując tezę dowodową dla biegłego sądowego wnioskując o przeprowadzenie tego dowodu na okoliczność, czy elementy plastyczne gier powoda (plansze, tablice, pionki, dzieła plastyczne na opakowaniach, jak również część piśmiennicza – instrukcje do gier) posiadają twórczy charakter oraz, czy w grach wprowadzanych do obrotu przez pozwanego wykorzystane zostały elementy plastyczne i piśmiennicze występujące w grach powoda – w postaci oryginalnej lub opracowania (pismo procesowe powoda z 5 marca 2009 r. – k 638).

Strona powodowa nie wykazała inicjatywy dowodowej w zakresie ochrony utworów – gier składających się łącznie z wielu elementów

(pionków, planszy, instrukcji, opakowania), czyli „zbioru elementów będących wyrażeniem zasad gry”. Złożenie na rozprawie apelacyjnej opinii biegłych sądowych wydanej na potrzeby innego postępowania sądowego (k 808 – 814), nie czyni zadość obowiązkowi powoda wynikającym z przepisu art. 232 k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że powódka powołała się na rejestrację praw autorskich w Urzędzie Praw Autorskich USA na rzecz poprzedników prawnych, a przecież złożone przez „H”. Inc dokumenty świadczą, że w przypadku gier wymienionych w pozwie nie dokonano rejestracji reguł gry samych w sobie, ale właśnie elementów tychże gier.

Nie jest trafny zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd I instancji na podstawie opinii biegłego sądowego ustalił, że karty z wizerunkami twarzy z gry pozwanej „Zgadnij Kto To? Guess Who? oraz plansze do gry „Twister”, mimo, że nie stanowią oryginalnego elementu z gry powódki, to jednak stanowią jego opracowanie (strona 8 i 9 uzasadnienia). Natomiast dokonując oceny zasadności zgłoszonego roszczenia, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że strona pozwana nie naruszyła autorskich praw majątkowych również w odniesieniu do tych elementów dwóch gier z przyczyn wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia (strona 29 i następne uzasadnienia).

Należy zauważyć, że apelująca – w ramach zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – polemizuje w istocie z oceną prawną tegoż Sądu, dokonaną na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych.

Chybiony jest zarzut skarżącego, że wnioski zawarte w opinii biegłego i uzasadnieniu Sądu są ze sobą sprzeczne. Wnioski biegłego sądowego dotyczą tezy dowodowej określonej w postanowieniu o powołaniu biegłego posiadającego określone wiadomości specjalne, ale nie mogą przesądzić, czy w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych. Ocena, czy w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy zostały spełnione przesłanki z art. 79 Pr.aut. należy do Sądu, nie zaś do biegłego.

Stanowisko skarżącego jest poza tym niekonsekwentne, skoro z jednej strony strona powodowa stoi na stanowisku, że Sąd Okręgowy winien przyjąć za podstawę swego rozstrzygnięcia wszystkie wnioski opinii biegłego, a jednocześnie zarzuca, że Sąd Okręgowy w całości uznał dowód z opinii biegłego za wiarygodny, również w tym zakresie, gdzie – zdaniem apelacji – opinia ta jest wewnętrznie niekoherentna i zawiera sprzeczne wnioski.

Zarzuty wobec opinii biegłego sądowego są nieuzasadnione.

Po pierwsze, nie można zarzucić opinii biegłego wewnętrznej sprzeczności. Na stronie 2 opinii biegły oceniając planszę gry powoda „Twister” stwierdza, że nie posiada ona charakteru twórczego (główny element kompozycyjny: okręgi w różnych kolorach rozmieszczone na białym prostokącie według określonych zasad – takiemu zestawieniu nie można przypisać cech oryginalności). Ta ocena biegłego nie została skutecznie zakwestionowana. Natomiast porównując na stronie 26 opinii plansze gry powoda „Twister” i planszę gry „Colour Twist”, wprowadzanej przez pozwanego do obiegu, biegły stwierdził, że plansza gry pozwanego, poprzez oryginalne opracowanie wnętrza kolorowych okręgów istotnie odróżnia ją od planszy w grze powoda, jest twórczym opracowaniem gry powoda. Nie ma między tym tezami opinii biegłego wskazywanej przez skarżącego sprzeczności.

Po wtóre, strona powodowa skutecznie nie podważyła prawidłowości sporządzonej opinii i jej końcowych wniosków, co więcej, po wysłuchaniu biegłego na rozprawie w dniu 24 listopada 2009 r., powód nie zgłosił dalszych wniosków dowodowych, w tym wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (instytutu) – protokół rozprawy – k 726.

Chybiony jest zarzut błędnej oceny stanu faktycznego.

Choć skarżący wyraża odmienne przekonanie, podzielić należy pogląd Sądu I instancji, że w zakresie gry pozwanej Who is it? – Kto to jest?, podobieństwo elementów formalnych było wymuszone przez ideę gry (która nie podlega ochronie). Nie znaczy to oczywiście, że gra, która przybrała już materialny kształt (zewnątrzny sposób jej wyrażania) nie podlega ochronie prawnoautorskiej z uwagi na rządzącą tą grą zasadę. Opracowanie elementów gry musi wynikać wyłącznie z istoty gry (zasad gry) i tylko w tym zakresie elementy te nie podlegają ochronie prawnoautorskiej. W rozpoznawanej sprawie po-

dobieństwo elementów było wymuszone przez ideę gry, nie wynikało natomiast z innych powodów (na przykład chęci naśladowania).

Nie jest trafny zarzut apelacji niewyjaśnienia przyczyn oddalenia powództwa w zakresie naruszenia praw do gry „Monopoly”.

Z przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że w zakresie gier *Monopoly* oraz *Worldbusiness* i *Worldbusiness* (wersja w zmniejszonym formacie) plansze wykorzystywane przez pozwaną w tych grach nie są oryginalnym elementem z gry powódki, nie są również opracowaniem elementów gry powódki – wynika to ze znacznej ilości istotnych różnic w zakresie wielu szczegółowych elementów planszy. Również karty do gry i pionki różnią się w sposób bardzo wyraźny, a więc ten element gry pozwanej nie jest ani oryginalnym elementem z gry powódki, ani nie jest opracowaniem elementu gry powódki. Wreszcie opakowania tych gier pozwanej, w tym warstwa typograficzna w zakresie instrukcji, nie stanowią oryginalnego elementu z gry powódki i nie stanowią opracowania elementów z gry powódki.

Biegły sądowy w ustnej opinii wyjaśnił dodatkowo, że oparcie planszy gry i podziału pól o strukturę kwadratu nie stanowi przejęcia elementów twórczych, zaś rozkład pól wynika ściśle z zasad gry. Według biegłego podział kwadratu – to są również pola, na których ustawia się pionki. Jest to zasada gry i podział ten jest prosty (powtórzenie form). Reszta elementów, które budują całość, zasadniczo się od siebie różnią. Zestawienia elementów istotnie różnią się od siebie (protokół rozprawy – k 725 – 726).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego z mocy art. 98 w związku z art. 391 k.p.c.

**Postanowienie  
z dnia 6 grudnia 2011 r.  
I ACz 1467/11**

Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński

Sędziowie: SA Bożena Wiklak

SO (del.) Dorota Ochalska – Gola (spr.)

**1. Droga sądowa dla dochodzenia podatku akcyzowego zabezpieczonego wekslem własnym (art. 67 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym – jedn. tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 108, poz. 626 ze zm.) jest niedopuszczalna.**

**2. Weksel własny jest papierem wartościowym, a zatem realizacja tak udzielonego zabezpieczenia akcyzowego powinna przebiegać w drodze sprzedaży, w trybie przewidzianym w art. 73 ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym lub też, poprzez inną formę zaspokojenia z weksla, np. w drodze dyskontowania weksla w banku.**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2011 r. sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Naczelnika U. C. w P. T. przeciwko P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w T. M. o zapłatę, na skutek zażalenia obu stron od postanowienia Sądu Okręgowego w P. T. z dnia 16 września 2011 r. postanawia

1. z zażalenia strony pozwanej zmienia zaskarżone postanowienie w pkt. 2 i zasądza od Skarbu Państwa – Naczelnika U. C. w P. T. na rzecz P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w T. M. kwotę 14.120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala zażalenie strony powodowej;

3. zasądza od Skarbu Państwa – Naczelnika U. C. w P. T. na rzecz P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w T. M. kwotę 1.942 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

**Z uzasadnienia**

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 września 2011 r. Sąd Okręgowy w P. T. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez ten Sąd w dniu 22 marca 2011 r. w sprawie

z powództwa Skarbu Państwa – Naczelnika U. C. w P. T. przeciwko P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w T. M. o zapłatę sygn. I Nc (...) /10 i odrzucił pozew, a także zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Sąd I instancji wskazał, że w pozwie z dnia 14 października 2010 r. strona powodowa wystąpiła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla własnego, gwarancyjnego wystawionego przez Spółkę P. i zobowiązanie pozwanej do zapłaty łącznie kwoty 910.603 zł z odsetkami, jak od zaległości podatkowych od poszczególnych należności składających się na sumę główną. Z uzasadnienia pozwu wynika, że dochodzona należność stanowi zaległość w podatku akcyzowym. Pismem z 4 marca 2011 r. strona powodowa cofnęła pozew w zakresie kwoty 666.355 zł wobec zapłaty przez P. S.A. kwoty 726.249 zł w dniu 11 stycznia 2011 r. i przedstawiła zmodyfikowane żądanie pozwu. Postanowieniem z dnia 22 marca 2011 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 662.355 zł. W tej samej dacie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym zobowiązał stronę pozwaną do zapłaty powodowi kwoty ostatecznie sprecyzowanej w piśmie z dnia 4 marca 2011 r. oraz kwoty 10.817 zł tytułem kosztów procesu. W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł w pierwszej kolejności o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że na mocy decyzji nr (...) z dnia 27 kwietnia 2007 r. Naczelnik U. C. w P. T. zezwolił P. S.A. na prowadzenie składu podatkowego. Jednym z warunków udzielenia zezwolenia było udzielnie zabezpieczenia akcyzowego, którym z mocy art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (jedn. tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 108, poz. 626 ze zm. – dalej: „ustawa o podatku akcyzowym”), może być weksel własny. W dniu 18 września 2009 r. reprezentant pozwanej Spółki złożył weksel własny na kwotę 1.400.000 zł, jako zabezpieczenie spłaty zobowiązań podatkowych z tytułu podatku akcyzowego w związku z produkcją wyrobów akcyzowych w składzie podatkowym w procedurze zawieszenia poboru akcyzy. W dniu 30 sierpnia 2010 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty z weksla własnego kwoty 910.603 zł z tytułu zobowiązań podatkowych w podatku akcyzowym wraz z należnymi odsetkami wyliczonymi według Ordynacji Podatkowej.

W rozważaniach Sąd I instancji odwołał się do poglądów orzecznictwa wskazujących, że po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. W rozpatrywanej sprawie strona powodowa dochodzi należności podatkowej, a zatem pozwana Spółka po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty może powoływać się na okoliczności wynikające z tego stosunku podstawowego, w tym na zarzut niedopuszczalności drogi sądowej. Spór o istnienie lub nieistnienie zobowiązania podatkowego i obowiązku podatkowego nie jest sporem cywilnym, bowiem nie występują w nim równorzędne podmioty, a zobowiązanie podatkowe nie jest zobowiązaniem cywilnoprawnym. W konsekwencji tego rodzaju sprawa nie należy do właściwości sądów powszechnych. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 496 w związku z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty i odrzucił pozew.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., uznając, iż wobec częściowej spłaty należności podatkowej w toku procesu, pozwana powinna być traktowana w tym zakresie, jako strona przegrywająca.

W dniu 21 października 2011 r. zażalenie na postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia o odrzuceniu pozwu złożyła strona powodowa i zarzuciła mu:

- naruszenie art. 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, iż roszczenie o zapłatę weksla nie jest sprawą cywilną w rozumieniu powołanego przepisu, co skutkuje niedopuszczalnością drogi sądowej i odrzuceniem pozwu;
- naruszenie art. 9 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. 37, poz. 282 ze zm. – dalej: „prawo wekslowe”), poprzez przyjęcie, że roszczenie wekslowe o zapłatę z weksla nie jest sprawą cywilną podlegającą rozpoznaniu przez sąd cywilny.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej Spółki kosztów postępowania zażaleniowego.

Argumentacja zażalenia koncentrowała się na wykazaniu abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Zdaniem strony powodowej zasada ta odnosi się także do sytuacji, w której weksel stanowi zabezpieczenie wykonania zobowiązania publicznoprawnego.



Dochodzenie roszczenia o zapłatę z weksla jest zaś sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., a zatem objęte jest drogą sądową przed sądem powszechnym. Komentując przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia orzecznictwo, skarżący podkreślił, że zarzuty dłużnika wekslowego wobec wierzyciela wekslowego nie mogą dotyczyć charakteru prawnego zobowiązania wekslowego. Pozwana nie zakwestionowała weksla i deklaracji wekslowej. Z kolei podniesienie zarzutów odnoszących się do sfery prawa publicznego nie oznacza, że wyłączona zostaje właściwość sądu powszechnego od rozpoznania sprawy.

W dniu 24 października 2011 r. zażalenie na zawarte w postanowieniu rozstrzygnięcie o kosztach procesu złożyła strona pozwana. Zarzuciła orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c., poprzez jego błędne zastosowanie oraz art. 98 k.p.c. przez jego niezastosowanie i wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia, i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, które w uzupełnieniu zażalenia wyliczyła na kwotę 14.210 zł. Pozwana Spółka argumentowała, że nie zostały spełnione żadne przesłanki dla wzajemnego zniesienia kosztów w rozpatrywanej sprawie, bowiem strony poniosły opłaty i wydatki w różnej wysokości, a przede wszystkim wobec odrzucenia pozwu należy uznać, iż strona pozwana wygrała proces.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do zarzutów zażalenia strony powodowej, bowiem ich ewentualne uwzględnienie wpłynęłoby na akcesoryjne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym zażalenie w pełni aprobuje ustalenia i rozważania, jakie legły u podstaw orzeczenia Sądu I instancji o odrzuceniu pozwu w rozpatrywanej sprawie. Rację ma Sąd Okręgowy odwołując się do utrwalonej linii orzecznictwa i piśmiennictwa, zgodnie z którą w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel gwarancyjny (vide uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968, Nr 5, poz. 79, uchwała Połączonych Izb: Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP, OSNCP 1973, Nr 5, poz. 72; podobnie Prawo wekslowe i czekowe Komentarz – M. Czarniecki i L. Bagińska, Wy-

dawnictwo C.H.Beck W-wa 2003, teza 81 do art. 17 prawa wekslowego). To trafne stanowisko należy jednak dodatkowo umotywować, odwołując się do istoty weksła własnego gwarancyjnego, która w znacznym stopniu łagodzi abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego. Jak podkreślił SN w powołanej wyżej uchwale 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r. w sprawie III CZP 19/66, wystawienie weksła własnego rodzi po stronie wystawcy w stosunku do remitenta zobowiązanie zapłaty sumy wekslowej. Jednakże wystawienie weksła samo w sobie nie stanowi nigdy podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Podstawa ta znajduje się zawsze poza stosunkiem wekslowym i ma swoje źródło w jakimś stosunku prawnym łączącym wystawcę z remitentem weksła. Istotą wystawienia weksła własnego gwarancyjnego jest zatem zabezpieczenie stosunku podstawowego, poprzez przydanie wierzytelności wynikającej z tego stosunku dodatkowej podstawy w postaci zobowiązania wekslowego. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż między zobowiązaniem z weksła gwarancyjnego i zobowiązaniem ze stosunku podstawowego nadal istnieje ścisła łączność, przejawiająca się w tym, że zaspokojenie jednego zobowiązania powoduje wygaśnięcie drugiego oraz, że bezpodstawność roszczenia ze stosunku podstawowego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. W judykaturze dość zgodnie podkreśla się przy tym, że celem zabezpieczenia roszczenia, poprzez wystawienie przez dłużnika ze stosunku cywilnoprawnego weksła własnego gwarancyjnego, zabezpieczającego wierzytelność ze stosunku podstawowego, jest umożliwienie wierzycielowi dochodzenia roszczeń nie tylko w drodze zwykłego procesu, lecz także w postępowaniu odrębnym nakazowym (tak np. SN w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 362/04, niepubl.).

W rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z wekslem własnym wystawionym przez P. Spółkę Akcyjną z siedzibą w T. M. na zabezpieczenie spłaty zobowiązań podatkowych z tytułu podatku akcyzowego (deklaracja do weksła k – 12). Zasady powstania i wygaśnięcia zobowiązań podatkowych uregulowane zostały w sposób autonomiczny w ustawie z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 ze zm. – dalej: „Ordynacja podatkowa”), która normuje m.in. powstanie zobowiązań podatkowych, ich zabezpieczanie, organy podatkowe, a także tryb postępowania przed tymi organami, w którym rozstrzygane są sprawy z zakresu zobowiązań podatkowych. W myśl

art. 13 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej organem podatkowym stosownie do swojej właściwości jest także naczelnik urzędu celnego. Należności podatkowe podlegają egzekucji administracyjnej w oparciu o administracyjny tytuł wykonawczy wystawiony przez wierzyciela (art. 2 § 1 pkt 1 i art. 26 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji – jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm. – dalej: „ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji”). Poza sporem jest zatem, że stosunek podstawowy łączący strony w rozpatrywanej sprawie nie ma charakteru cywilnoprawnego, a wierzytelność podatkowa nie może być dochodzona w drodze postępowania przed sądem powszechnym. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, przydanie wierzytelności wynikającej ze zobowiązania podatkowego dodatkowej podstawy, poprzez wystawienie weksła własnego gwarancyjnego, nie zmienia jej publicznoprawnego charakteru. Wystawienie i wręczenie weksła własnego kreuje nowe zobowiązanie wekslowe, którego abstrakcyjny charakter jest jednak osłabiony, poprzez gwarancyjną funkcję weksła i treść art. 17 prawa wekslowego. Skoro w stosunkach między wystawcą a remitentem mogą być podnoszone wszelkie zarzuty materialnoprawne, formalny tytuł zobowiązania wekslowego nie odrywa go od istoty stosunku prawnego łączącego strony. Po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydane w postępowaniu nakazowym, spór stron przeniósł się na płaszczyznę stosunku podstawowego, którym w rozpatrywanej sprawie jest zobowiązanie podatkowe. Akceptacja poglądu przedstawionego przez stronę powodową, prowadziłyby do niedopuszczalnej na gruncie art. 1 k.c. sytuacji, w której sąd powszechny orzekałby w istocie o istnieniu i wymiarze zobowiązania podatkowego, a dodatkowo stroną tego procesu byłby organ podatkowy uprawniony do samodzielnego ustalenia należności podatkowej, a nawet do wystawienia tytułu wykonawczego podlegającego wykonaniu w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Co więcej, w okolicznościach sporu wystawienie weksła własnego przez pozwaną Spółkę wynika z procedury zabezpieczenia akcyzowego, uregulowanej w art. 63 – 76 ustawy o podatku akcyzowym. Zabezpieczenie akcyzowe ma na celu zagwarantowanie zapłaty należnego podatku akcyzowego w sytuacji wystąpienia nieprawidłowości związanych z obrotem lub rozliczeniem podatku akcyzowego przez podmioty do tego zobowiązane. Realizacji tego celu służy przepis art.

73 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym, w myśl którego, jeżeli określona lub zadeklarowana kwota akcyzy nie została zapłacona w terminie, organ podatkowy pokrywa ją ze złożonego zabezpieczenia akcyzowego. Ustawodawca dopuszcza zatem pokrycie zobowiązań podatkowych w akcyzie wprost ze złożonego zabezpieczenia akcyzowego. Jedynie w przypadku, gdy zabezpieczenie akcyzowe zostało złożone w formie dokumentów mających wartość płatniczą (np. papiery wartościowe) ich sprzedaż w celu pokrycia powstałego zobowiązania akcyzowego wymaga zastosowania przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (art. 73 ust. 2 ustawy), (tak Sz. Parulski – Akcyza. Komentarz Wydanie II, Lex 2010 – komentarz do art. 73 ustawy o podatku akcyzowym). Weksel własny jest papierem wartościowym, a zatem realizacja tak udzielonego zabezpieczenia akcyzowego powinna przebiegać w trybie przewidzianym w art. 73 ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym lub też poprzez inną formę zaspokojenia z weksla, np. w drodze dyskontowania weksla w banku.

W świetle przedstawionych rozważań, zarzuty zażalenia strony powodowej są całkowicie bezzasadne. Przywołany w zażaleniu Skarbu Państwa – Naczelnika U. C. w P. T. zarzut naruszenia art. 9 prawa wekslowego jest dodatkowo o tyle chybiony, że z mocy odesłania z art. 103 prawa wekslowego omawiany przepis w ogóle nie znajduje zastosowania do weksla własnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie powoda, jako bezzasadne.

Trafne okazały się natomiast argumenty zażalenia wniesionego przez pozwaną Spółkę, nakierowanego na zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Jak słusznie wywodzi strona pozwana, w rozpatrywanej sprawie nie zaistniały żadne przesłanki dla zastosowania art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. i wzajemnego zniesienia między stronami kosztów postępowania. Niedopuszczalność drogi sądowej mająca pierwotny charakter jednoznacznie rozstrzyga o tym, iż to pozwany winien być traktowany, jako strona wygrywająca spór w całości. Częściowe zaspokojenie zobowiązania z tytułu podatku akcyzowego pozostaje bowiem bez związku z toczącym się postępowaniem, skoro strona powodowa nie mogła uzyskać ochrony roszczenia w postępowaniu cywilnym. Dodatkowo wypada zauważyć, że do cofnięcia pówództwa doszło przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu, a za-

tem przed powstaniem zawisłości sporu. W efekcie z chwilą doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, przedmiotem sporu pozostawała jedynie należność w kwocie 185.337 zł wraz z odsetkami od zaległości podatkowych. W tym stanie rzeczy stroną powodową na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciąża obowiązek zwrotu pozwanej Spółce kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Na poniesione koszty złożyła się opłata sądowa od zarzutów od nakazu zapłaty w wysokości 7.803 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w postępowaniu zażaleniowym w sprawie sygn. I ACz (...) /11 liczone od ówczesnej wartości przedmiotu sporu (847.692 zł) w wysokości 3.600 zł ustalonej na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm. – dalej: „rozporządzenie”) i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł ustalonej na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 za postępowanie przed Sądem I instancji. Łącznie daje to kwotę 15.020 zł, przy czym skarżący wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia, domagał się zasądzenia na jego rzecz niższej kwoty 14.120 zł.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. uznając zażalenie strony pozwanej za uzasadnione, zmienił zaskarżone postanowienie w pkt. 2 i zasądził od Skarbu Państwa – Naczelnika U. C. w P. T. na rzecz P. S.A. w T. M. kwotę 14.210 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach postępowania wywołanego zażaleniem strony pozwanej Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi powoda, jako stroną przegrywającą. Na poniesione przez pozwaną Spółkę koszty postępowania zażaleniowego złożyła się opłata sądowa od zażalenia w kwocie 142 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 1.800 zł ustalonej na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia.

# PRAWO PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

-40-

## **Postanowienie z dnia 27 października 2011 r. III AUa 488/11**

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak – Cicha (spr.)

Sędziowie: SA Lucyna Guderska  
SO del. Iwona Szybka

**Dochodzenie prawa do renty socjalnej przez następców prawnych osoby, która zgłosiła wniosek o to świadczenie nie jest dopuszczalne. W razie śmierci wnioskodawcy postępowanie sądowe podlega umorzeniu, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 20 października 2011 r. sprawy Urszuli I. działającej, jako następcą prawny Pawła I. przeciwko ZUS Oddziałowi w P. o rentę socjalną, na skutek apelacji Urszuli I. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 31 stycznia 2011 r., postanawia: uchylić skarżony wyrok i umorzyć postępowanie w sprawie.

### **Z uzasadnienia**

Decyzją z dnia 11 czerwca 2010 r. ZUS Oddział w P. odmówił Pawłowi I. prawa do renty socjalnej z uwagi na brak całkowitej niezdolności do pracy.

W odwołaniu z dnia 23 czerwca 2010 r. Paweł I. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do renty. ZUS Oddział w Płocku domagał się oddalenia odwołania.

W dniu 1 lipca 2010 r. Paweł I. zmarł.

Postanowieniem z dnia 13 września 2010 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P., na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego

Urszulę I., która złożyła wniosek o kontynuowanie postępowania z jej udziałem.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że Paweł I. był uprawniony do renty socjalnej od 1 grudnia 2003 r. do 31 stycznia 2010 r. W postępowaniu przed organem rentowym, w związku z wnioskiem o rentę na dalszy okres, nie został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Na podstawie opinii łącznej biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, wydanej na podstawie akt i dokumentacji lekarskiej, Sąd I instancji uznał, że prawidłowe było orzeczenie lekarskie, stanowiące podstawę zaskarżonej decyzji, bowiem Paweł I. był częściowo, a nie całkowicie niezdolny do pracy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy stwierdził bezzasadność odwołania, gdyż renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, albo w trakcie nauki w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia, albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej, jak stanowi art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 135, poz. 1268 ze zm. – dalej: „ustawa o rencie socjalnej”).

Renta socjalna jest okresowa, jeśli niezdolność do pracy jest okresowa. Ponieważ Paweł I. był uprawniony do renty okresowej, a w związku z nowym wnioskiem nie było już podstaw do uznania go za osobę całkowicie niezdolną do pracy, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie – art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła Urszula I. przez swego pełnomocnika – syna. Apelujący nie sformalizował zarzutów. Wniósł o uznanie, że Paweł I. był osobą całkowicie niezdolną do pracy. W uzasadnieniu wskazał, że zarówno w zaświadczeniu lekarza leczącego, jak i w opinii biegłych znajdują się zapisy, z których wynika, że odwołujący nie był zdolny do podjęcia pracy zawodowej. Zdaniem skarżącego Paweł I. chciał pracować, ale choroba zupełnie mu to unieemożliwiła.

**Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył:**

Apelacja Urszuli I. prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania w sprawie.

Istotą niniejszej sprawy, której nie dostrzegł Sąd I instancji, jest zagadnienie dopuszczalności dochodzenia prawa do renty socjalnej przez następców prawnych osoby, która zgłosiła wniosek o to świadczenie. Niespornie Paweł I. zmarł po wniesieniu odwołania, a postępowanie sądowe toczyło się z udziałem jego następcy prawnego Urszuli I.

Zgodnie z jednoznacznym brzmieniem art. 922 § 2 k.c. – nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są spadkobiercami. Zatem do spadku należą cywilnoprawne prawa i obowiązki zmarłego o charakterze majątkowym, w tym ekspektatywa wierzytelności – jako prawo majątkowe, a niemajątkowe prawa i obowiązki wygasają z chwilą śmierci ich podmiotu i na nikogo przejść nie mogą. Śmierć osoby fizycznej w toku procesu stanowi przeszkodę w jego kontynuowaniu i w przypadku, gdy przedmiotem procesu są prawa lub obowiązki, które nie przechodzą na następców prawnych, dochodzi do umorzenia postępowania.

Za jednolicie ugruntowany w judykaturze uznać należy pogląd, że do spadku nie należą prawa do świadczeń powtarzających się z zakresu ubezpieczeń społecznych i zabezpieczenia emerytalnego. Zatem emerytury i renty, jako prawa zmarłego ściśle związane z jego osobą, nie są przedmiotem dziedziczenia (por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 12 listopada 2001 r., P 2/01, OTK 2001/8/249, uchwałę 7 sędziów SN z dnia 26 lutego 1965 r., wpisaną do księgi zasad prawnych, III PO 22/64, OSNCP 1965, Nr 7–8, poz. 107, uchwałę 7 sędziów SN z dnia 9 grudnia 1968 r., również wpisaną do księgi zasad prawnych, III PZP 59/68, OSNCP 1969, Nr 4, poz. 84).

Roszczenia o emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mogą być jednak dochodzone według regulacji wyjątkowej, zawartej w art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm. – dalej: „ustawa o emeryturach i rentach z FUS”). Przepis ten ustala szczególne następstwo prawne po osobie, która zgłosiła wniosek o świadczenie określone ustawą, wskazując krąg osób uprawnionych do udziału w postępowaniu o świadczenie należne do dnia śmierci tej osoby. Zgodnie z ust. 1 art. 136, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie określone



ustawą, świadczenie należne do dnia jej śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Warunkiem realizacji tego uprawnienia jest zgłoszenie wniosku o dalsze prowadzenie postępowania w zawitym terminie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, która o to świadczenie wystąpiła. Uprawnienie wynikające z treści art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest niezależnie od tego, czy osoba wymieniona w przepisie jest spadkobiercą zmarłego.

Wydaje się, iż Sąd Okręgowy prowadził postępowanie z udziałem matki odwołującego Urszuli I. (mylnie określonej w uzasadnieniu wyroku jako żona zmarłego), według reguł określonych w art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, choć nie poczynił żadnych rozważań w tym przedmiocie.

Przedmiotem sporu w sprawie niniejszej jest prawo do renty socjalnej, uregulowane w ustawie o rencie socjalnej. Ustawa ta nie zawiera odpowiednika przepisu art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ani też nie wymienia tego przepisu w swym art. 15 ust. 1, w którym ustawodawca zamieścił odesłanie do przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie jest to pominięcie przypadkowe, albowiem renta socjalna jest świadczeniem budżetowym, przyznawanym i wypłacanym na odrębnych zasadach. Jako prawo ściśle osobiste renta socjalna nie podlega dziedziczeniu, ani też nie ma możliwości ubiegania się o nią przez następców w postępowaniu, w którym wnioskodawca zmarł. Kwestię tę w odniesieniu do postępowania przed organem rentowym reguluje jednoznacznie § 4 ust. 7 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 2003 r. w sprawie przyznawania renty socjalnej (Dz. U. Nr 170, poz. 1656), w którym stanowi się, iż postępowanie w sprawie renty socjalnej podlega umorzeniu, jako bezprzedmiotowe, jeżeli osoba ubiegająca się o rentę socjalną zmarła przed wydaniem decyzji w sprawie tej renty. W postępowaniu sądowym należy orzec o jego umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 23 kwietnia 1985 r., III CZP 16/85, OSNC 1985, Nr 12, poz. 195). Z chwilą śmierci odwołującego i niemożności ubiegania się o rentę socjalną

przez następców prawnych, niedopuszczalne staje się tak kontynuowanie postępowania procesowego, jak i wydanie wyroku.

Jeśli w sprawie zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz umarza postępowanie, zgodnie z zasadą art. 386 § 3 k.p.c. Dodać należy, że Sąd II instancji w przypadku realizacji normy art. 386 § 3 k.p.c. nie jest skrepowany zakazem *reformationis in peius*, albowiem wydaje orzeczenie o charakterze procesowym, a do naruszenia tego zakazu dojść może wyłącznie przez orzeczenie, co do istoty sprawy (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Erecińskiego t. 2, s.140).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie w sprawie.

**Wyrok  
z dnia 24 listopada 2010 r.  
III AUa 755/10**

Przewodniczący: SSA Ewa Chądzyńska  
Sędziowie: SA Janina Kacprzak (spr.)  
SA Mirosław Godlewski

**Okres wydłużonego urlopu bezpłatnego jednostce macierzystej udzielony z powodu niewykorzystania urlopu wypoczynkowego w okresie pracy za granicą na podstawie § 12 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą (Dz. U. Nr 51, poz. 330 ze zm.), nie jest okresem składkowym, ani nieskładkowym w rozumieniu przepisów art. 6 i 7 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, ze zm.).<sup>3</sup>**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2010 r. sprawy Romana W. przeciwko ZUS I Oddziałowi w Ł. o prawo do emerytury, na skutek apelacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 19 kwietnia 2010 r., oddala apelację.

**Z uzasadnienia**

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. oddalił odwołanie ubezpieczonego Romana W. od decyzji ZUS z dnia 10 kwietnia 2009 r., którą to decyzją odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Wyrok Sądu I instancji zapadł w następującym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy:

---

<sup>3</sup> SN wyrokiem z dnia 18 listopada 2011 r. w sprawie I UK 127/11 oddalił skargę kasacyjną ubezpieczonego od powyższego wyroku.

Ubezpieczony Roman W., urodzony 12 lutego 1949 r., w dniu 9 lutego 2009 r. złożył w organie rentowym wnioski o przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony udokumentował ponad 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych, według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r., w tym 14 lat, 8 miesięcy i 9 dni pracy w szczególnych warunkach. Są to okresy od 17 stycznia 1972 r. do 19 lutego 1972 r., od 28 lutego 1972 r. do 5 maja 1972 r., od 22 listopada 1974 r. do 30 kwietnia 1976 r., od 7 maja 1976 r. do 19 czerwca 1976 r., od 28 czerwca 1976 r. do 14 października 1978 r., od 20 października 1978 r. do 6 września 1983 r., od 9 listopada 1983 r. do 22 czerwca 1989 r., od 29 sierpnia 1989 r. do 10 września 1989 roku (łącznie 14 lat 8 miesięcy i 9 dni).

W okresie od 20 października 1978 r. do 11 września 1989 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Zmechanizowanych Robót Budowlanych i Usług Sprzętowych „S.” w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku maszynisty żurawia samochodowego. Praca na tym stanowisku była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Przy czym, w okresie zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie ubezpieczony korzystał z urlopów bezpłatnych w okresach od 5 września 1982 r. do 8 listopada 1983 r., oraz od 29 lutego 1988 r. do 28 sierpnia 1989 r. W czasie pierwszego z tych urlopów Roman W. wykonywał prace w szczególnych warunkach, na budowie eksportowej w ramach umowy realizowanej w okresie od 5 września 1982 r. do 6 września 1983 r. Po zakończeniu kontraktu w dniu 6 września 1983 r. podjął pracę w macierzystym zakładzie pracy z dniem 9 listopada 1983 r. W okresie od 7 września do 8 listopada 1983 r. nie podjął żadnej pracy i nie był objęty obowiązkiem ubezpieczenia.

W drugim wymienionym wyżej okresie urlopu bezpłatnego ubezpieczony realizował kontrakt zagraniczny w Iraku z tytułu budowy eksportowej wykonywanej na rzecz Przedsiębiorstwa Eksportu Budownictwa Komunikacyjnego „D.” w okresie od 29 lutego 1988 r. do 28 sierpnia 1989 r. (kontrakt rozwiązany za dwutygodniowym wypowiedzeniem przez zakład pracy).

Również w ramach tego kontraktu ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Po zakończeniu pracy w Iraku ubezpieczony otrzymał od jednostki kierującej na budowę eksportową ekwiwalent walutowy i złotowy za urlop wypoczynkowy za lata 1988-1989 w wymiarze 35 dni oraz ekwiwalent złotowy za 33 dni pracy

powyżej tygodniowej normy czasu pracy. Natomiast w macierzystym zakładzie urlop bezpłatny został przedłużony o liczbę dni urlopu, za który otrzymał ekwiwalent, oraz o liczbę dni wolnych z tytułu skróconego tygodnia minimalnego czasu pracy.

Zdaniem Sądu I instancji okresy urlopów bezpłatnych przypadających po zakończeniu kontraktów zagranicznych na budowach eksportowych nie mogą być wliczane do okresów pracy w szczególnych warunkach, gdyż jedynie okresy, w których praca faktycznie była wykonywana w szczególnych warunkach wiążą się z nabyciem prawa do emerytury. Skoro więc ubezpieczony faktycznie nie świadczył pracy w szczególnych warunkach w okresie urlopu bezpłatnego od 6 września 1983 r. do 8 listopada 1983 r. oraz od 28 sierpnia 1989 r. do 8 listopada 1989 r., to okresu tego nie można było zaliczyć od stażu pracy w szczególnych warunkach. Sąd ten dalej wywiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że powołany przez pełnomocnika wnioskodawcy wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., II UKN 505/98 (OSNP 2000 Nr 9, poz. 365), dotyczący zaliczenia okresu przedłużonego urlopu bezpłatnego udzielonego z tytułu różnicy w czasie pracy górniczej wykonywanej za granicą do okresu pracy górniczej stosownie do § 10 ust. 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (tj. Dz. U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 – dalej: „rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r.”), odnosi się do regulacji szczególnych, dotyczących górników i nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie.

W konsekwencji powyższych ustaleń i rozważań Sąd I instancji uznał, że ubezpieczony nie nabył prawa od emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm. – dalej: „ustawa o emeryturach i rentach z FUS”), gdyż nie ma wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Apelacja ubezpieczonego zarzuca zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że do okresu pracy w szczególnych warunkach z okresów świadczenia pracy na budowach eksportowych należy zaliczyć jedynie okresy od 5 września

1982 r. do 6 września 1983 r. i od 29 lutego 1988 r. do 22 czerwca 1989 r., a nadto nieoparcie rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji na całym zebrany w sprawie materiale dowodowym, tj. nieuwzględnienie dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia wystawionego przez Zakład Obsługi Administracji przy Ł. Urzędzie Wojewódzkim w Ł. Dział Archiwum Zakładowe w dniu 9 października 2009 r., zgodnie z którym ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym spowodowanym budową eksportową w okresie od 5 września 1982 r. do 8 listopada 1983 r. oraz od 29 lutego 1988 r. do 28 sierpnia 1989 r., a zatem cały ten okres należy mu zaliczyć do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach;

2. naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie faktu, który został udowodniony zaświadczeniem wystawionym przez Zakład Obsługi Administracji przy Ł. Urzędzie Wojewódzkim w Ł. Dział Archiwum Zakładowe w dniu 9 października 2009 r., tj. faktu, iż ubezpieczony ma wymagany prawem okres pracy w szczególnych warunkach, gdyż do ww. okresu należy mu zaliczyć cały okres urlopów bezpłatnych udzielonych w związku ze świadczeniem przez niego pracy na budowach eksportowych, czyli okresy od 5 września 1982 r. do 8 listopada 1983 r. oraz od 29 lutego 1988 r. do 28 sierpnia 1989 r., a nie tylko okresy omyłkowo wskazane we wcześniejszym zaświadczeniu z dnia 12 czerwca 2006 r., tj. tylko od 5 września 1982 r. do 6 września 1983 r. i od 29 lutego 1988 r. do 22 czerwca 1989 r., bowiem Sąd I instancji w uzasadnieniu swojego orzeczenia w żaden sposób nie odniósł się do ww. okoliczności (nie wskazał również przyczyn, z powodu których odmówił mocy dowodowej i wiarygodności zaświadczeniu z dnia 9 października 2009 r.) i nie wziął jej pod uwagę, a tym samym wbrew art. 316 § 1 k.p.c. nie uwzględnił stanu sprawy istniejącego w dniu wyrokowania, w sytuacji gdy ta udowodniona okoliczność skutkuje stwierdzeniem, że ubezpieczony miał wymagany prawem okres pracy w szczególnych warunkach, a tym samym jest uprawniony do otrzymania emerytury z tego tytułu;

3. naruszenie § 4 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r., poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż nie należy zaliczyć do czasu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze całego okresu urlopów bezpłatnych, na których ubezpieczony przebywał w związku z budowlami eksporto-

wymi w sytuacji, gdy w myśl powołanego przepisu okres urlopu bezpłatnego wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, a zaliczyć należy tylko okresy od 5 września 1982 r. do 6 września 1983 r. i od 29 lutego 1988 r. do 22 czerwca 1989 r.

4. naruszenie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS polegające na niezaliczeniu ubezpieczonemu całego okresu urlopów bezpłatnych udzielonych w związku ze świadczeniem pracy podczas tzw. budów eksportowych, a tym samym przyjęcie, że ubezpieczony nie ma wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, podczas gdy ze złożonych w sprawie dokumentów (zaświadczenia Działu Archiwum Zakładowego z dnia 9 października 2009 r., świadectwa pracy wystawionego przez PZRBIUS „S.”) wynika, że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach przez 15 lat i 23 dni (ma wymagany okres stażu pracy w szczególnych warunkach).

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji ZUS i przyznanie prawa do emerytury. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania oraz o zobowiązanie Działu Archiwum Zakładowego Zakładu Obsługi Administracji przy Ł. Urzędzie Wojewódzkim w Ł. do wyjaśnienia treści dwóch wystawionych przez ten podmiot zaświadczeń, to jest zaświadczenia z dnia 12 czerwca 2006 r. oraz z dnia 9 października 2009 r. i wskazanie, które z tych zaświadczeń zostało wystawione zgodnie ze znajdującymi się w archiwum aktami dotyczącymi ubezpieczonego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

#### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna. Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy jest bezsporny, gdyż poza sporem jest, że w okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie „S.” ubezpieczony dwukrotnie korzystał z urlopów bezpłatnych. Okresy tych urlopów również są bezsporne. W czasie tych urlopów ubezpieczony świadczył pracę na rzecz innego podmiotu (jednostki kierującej do pracy za granicą), niż zakład macierzysty, w ramach przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. W związku z powyższymi zarzutami dotyczące ustaleń faktycznych, w tym naruszenia art. 233 k.p.c. są bezpodstawne.

Świadectwo pracy w szczególnych warunkach wystawione przez archiwum zakładowe nie ma mocy dowodowej w sprawie, gdyż o

pracy w szczególnych warunkach, lub w szczególnym charakterze może zaświadczyć jedynie pracodawca. Archiwum może natomiast wystawić zaświadczenie na okoliczność pozostawania w jego zasobach określonych dokumentów. Nie może zastępować pracodawcy, poprzez wystawianie świadectw pracy. Nadto przypomnieć należy, że również świadectwa pracy wystawiane przez pracodawców mają jedynie walor dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c. i mogą być kwestionowane w postępowaniu sądowym. Stąd też za bezprzedmiotowy należy uznać wniosek zawarty w apelacji o zwrócenie się do Działu Archiwum Zakładowego Zakładu Obsługi Administracji przy Ł. Urzędzie Wojewódzkim w Ł. do wyjaśnienia treści dwóch wystawionych przez ten podmiot zaświadczeń, to jest zaświadczenia z dnia 12 czerwca 2006 r. oraz z dnia 9 października 2009 r. i wskazanie, które z tych zaświadczeń zostało wystawione zgodnie ze znajdującymi się w archiwum aktami dotyczącymi ubezpieczonego.

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie nie dotyczy faktów, lecz oceny prawnej, w jaki sposób należy zakwalifikować przerwy w pracy ubezpieczonego w związku z wydłużeniem urlopów bezpłatnych po zakończonej pracy w ramach kontraktów zagranicznych, w związku z nieudzieleniem ubezpieczonemu urlopu wypoczynkowego za granicą, jak również w związku z nieudzieleniem mu w czasie pracy na budowie eksportowej, wolnych dni z tytułu pracy ponad wymiar czasu pracy określonej w rozporządzeniu.

Zdaniem skarżącego okres urlopu bezpłatnego trwającego pomiędzy powrotem z kontraktu, a podjęciem pracy w macierzystym zakładzie pracy należy wliczyć do czasu pracy, od którego zależą prawa emerytalne, w tym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Takie stanowisko skarżący wywodzi z treści § 4 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. Nie wskazuje jednak, o którą wersję tego przepisu chodzi, gdyż rozporządzenie to było wielokrotnie nowelizowane. Pierwotnie kwestia zaliczania okresu urlopu bezpłatnego do uprawnień pracowniczych została uregulowana w § 3 ust. 4 rozporządzenia. Przepis ten stanowił, że okres urlopu bezpłatnego, a także przypadający bezpośrednio po zakończeniu tego urlopu, okres niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną – wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, jeżeli pracownik podejmie zatrudnienie w macierzystym zakładzie pracy w terminie określonym w ust. 5, to jest



w terminie 14 dni od dnia zakończenia pracy za granicą a w razie niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną lub z innych ważnych przyczyn niezależnych od pracownika – bezzwłocznie po ustaniu tych przyczyn. Uregulowanie to zmieniało miejsce w rozporządzeniu, jednakże nie ten przepis ma istotne znaczenie w sprawie, gdyż zaliczenie pewnych okresów do uprawnień pracowniczych nie przekłada się automatycznie na uprawnienia emerytalne. Przy czym zauważyć należy, że co do zasady urlopu bezpłatnego udzielano tylko na czas kontraktu zagranicznego, a pracownik miał obowiązek zgłosić się do zakładu w ciągu 14 dni od zakończenia pracy za granicą. Od tej zasady wprowadzono pewne wyjątki.

Mianowicie w noweli rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1981 r. (Dz. U. z 1982 r., Nr 2, poz. 14), dopisano po § 7 - § 7<sup>1</sup> o treści:

§ 7<sup>1</sup>. 1. Z zastrzeżeniem przepisów § 8 czas pracy na budowie (przy wykonywaniu usługi) eksportowej, nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 46 godzin na tydzień. W granicach tych norm wymiar i rozkład czasu pracy, ustala jednostka kierująca, uwzględniając warunki istniejące w kraju realizacji budowy (usługi) eksportowej.

2. Jeżeli czas pracy na budowie (przy wykonywaniu usługi) eksportowej jest dłuższy niż 42 godziny na tydzień, pracownikowi przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze stanowiącym różnicę między obowiązującym go tygodniowym wymiarem czasu pracy, a 42-godzinnym tygodniowym wymiarem czasu pracy.

3. Jednostka kierująca udziela pracownikowi czasu wolnego od pracy, o którym mowa w ust. 2, w okresie zatrudnienia za granicą. Pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia walutowego i złotowego, za czas niewykonywania pracy z powodu wykorzystywania w okresie zatrudnienia za granicą czasu wolnego od pracy.

4. Jeżeli z przyczyn organizacyjno – produkcyjnych nie jest możliwe udzielenie czasu wolnego w okresie zatrudnienia za granicą urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy, ulega przedłużeniu odpowiednio do wymiaru nie udzielonego czasu wolnego od pracy. W tym wypadku pracownikowi przysługuje w zamian za czas wolny od pracy od jednostki kierującej ekwiwalent pieniężny w złotych, obliczony jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Ekwiwalent pieniężny ustala się na podstawie wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w macie-

rzystym zakładzie pracy bezpośrednio przed skierowaniem do pracy za granicą.

Tym samym rozporządzeniem zmieniającym powyższe rozporządzenie zmieniono również § 12 rozporządzenia, regulujący kwestie urlopów pracowniczych. Z przepisów § 12 rozporządzenia wynikało, że pracownik winien wykorzystać przysługujący mu urlop z tytułu pracy na budowie eksportowej w czasie trwającego kontraktu. Jednakże po myśli § 12 ust. 6 w razie niewykorzystania tego urlopu w całości lub w części przed zakończeniem pracy za granicą jednostka kierująca była obowiązana wypłacić pracownikowi ekwiwalent pieniężny, a zgodnie z § 12 ust. 7 rozporządzenia urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy ulegał przedłużeniu o liczbę dni urlopu, za które pracownikowi przysługiwał ekwiwalent pieniężny. Powołane w tej wersji przepisy obowiązywały w czasie pierwszego z wyżej wymienionych kontraktów zagranicznych ubezpieczonego.

Podczas drugiego z kontraktów kwestie czasu pracy na budowach eksportowych regulował § 10, a zagadnienia dotyczące urlopów wypoczynkowych i ewentualnych ekwiwalentów z tytułu niewykorzystania urlopu – § 14 rozporządzenia (jedn. tekst: Dz. U. z 1986 r. Nr 19, poz. 101). § 14 rozporządzenia regulował kwestie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy i wydłużenie czasu urlopu bezpłatnego w macierzystym zakładzie identycznie, jak cytowany wyżej § 12 rozporządzenia w wersji obowiązującej w 1982 i 1983 r.

Na gruncie cytowanych wyżej przepisów powstaje zagadnienie, czy okres wydłużonego urlopu bezpłatnego, o którym mowa wyżej jest wliczany do okresów pracy, od którego zależy prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Na to pytanie należy odpowiedzieć negatywnie, gdyż okres urlopu bezpłatnego w macierzystym zakładzie pracy, nie jest ani okresem składkowym, ani też nieskładkowym w rozumieniu art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Okres tego urlopu nie może też być zaliczony do okresów pracy w jednostce kierującej na budowę eksportową w sytuacji wcześniejszego zakończenia kontraktu. Stąd też okres wydłużonego w jednostce macierzystej urlopu bezpłatnego, na podstawie § 7<sup>1</sup> ust. 4 i § 12 ust. 7 cytowanego wyżej rozporządzenia (w wersji obowiązującej w latach 1982–1983), a także § 14 ust. 7 rozporządzenia (w wersji obowiązującej w latach 1988–1989) nie jest okresem pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe, ubezpieczony nie legitymuje się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach i dlatego nie nabył prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 32 tej ustawy. Zatem wyrok Sądu I instancji, a także poprzedzająca go decyzja odpowiadają prawu, a apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

-42-

**Postanowienie  
z dnia 29 grudnia 2011 r.  
III AUz 201/11**

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak (spr.)

Sędziowie: SA Anna Szczepaniak – Cicha  
SO del. Iwona Szybka

**Sąd właściwy według miejsca zamieszkania ubezpieczonego (art. 461 § 2 k.p.c.), nie jest związany niezawierającym uzasadnienia wnioskiem organu rentowego o przekazanie sprawy do innego sądu na podstawie 461 § 2<sup>2</sup> k.p.c.**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2011 r. sprawy Władysława B. przeciwko ZUS Oddziałowi w O. o emeryturę, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 12 października 2011 r., postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. do ponownego rozpoznania.

**Z uzasadnienia**

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. uznał swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O. – Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy przekazując sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O. zważył, że mając na względzie zasadę koordynacji zabezpieczenia społecznego państw członkowskich Unii Europejskiej wyrażoną między innymi w rozporządzeniu Rady (EWG) nr 1408/71 i 574/72 oraz rozporządzenie Unii Europejskiej nr 883/2004 i 907/2009 Prezes ZUS wyznaczył, jako jednostkę organizacyjną właściwych do rozpoznawania wniosków o emeryturę lub rentę, dla osób posiadających łączne okresy ubezpieczenia polskie i zagraniczne, w tym przebyte w Niemczech, niezależnie od zamieszkania – ZUS Oddział w O. W dalszej części swych rozważań przytoczył przepis art. 461 § 2<sup>2</sup> k.p.c. i uznał, że właściwym sądem do rozpoznania sprawy jest Sąd Okręgowy w O.

W zażaleniu od powyższego postanowienia ubezpieczony podniósł, że Sąd I instancji wydając postanowienie na posiedzeniu niejawnym uniemożliwił mu zapoznanie się z aktami sprawy, a nadto sprawa nie dotyczy emerytury zagranicznej lecz wcześniejszej emerytury. Wniósł o rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy dla jego miejsca zamieszkania, to jest Sąd Okręgowy w Ł.

#### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Zażalenie jest uzasadnione i skutkuje uchYLENIEM zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. Na wstępie zważyć należy, że powołane przez Sąd I instancji rozporządzenia Rady (EWG) oraz rozporządzenia parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nie dotyczą właściwości organów ZUS, a tym bardziej właściwości miejscowej sądów krajowych do rozpoznawania spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Właściwość miejscowa poszczególnych sądów w państwach członkowskich Wspólnoty Europejskiej uregulowana jest w całości w przepisach prawa krajowego. Stąd też, w tym kontekście odwoływanie się do przepisów prawa wspólnotowego jest bezprzedmiotowe. Co prawda Sąd I instancji powołując się na te przepisy uzasadnia decyzję Prezesa ZUS, to jednak nie wskazuje przepisu, z którego wynikałaby decyzja Prezesa ZUS o właściwości organu rentowego w O. Co do zasady w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sądem właściwym jest ten sąd, w którego okręgu ma miejsce zamieszkania strona odwołująca się od decyzji wydanej przez organ rentowy, a zatem niezależnie od właściwości organu rentowego, jeżeli przepis odrębny nie stanowi inaczej (art. 461 § 2 k.p.c.). Wyjątki od tej zasady unor-

mowane zostały w kolejnych przepisach art. 461 k.p.c., a mianowicie w przepisie art. 461 § 2<sup>1</sup> k.p.c., a dotyczącym spraw, w których wniesiono odwołanie od decyzji Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, wojskowego organu emerytalnego lub organu emerytalnego właściwego w stosunku do funkcjonariuszy Służby Więziennej, oraz w przepisie art. 461 § 2<sup>2</sup> k.p.c. stanowiącym, że sprawach, w których nie można określić właściwości miejscowej według przepisów § 1, 2 i 2<sup>1</sup> omawianego przepisu, jak również w sprawach, w których ubezpieczony zamieszkały na terytorium RP otrzymuje świadczenie wypłacane przez wyznaczony przez Prezesa ZUS wyspecjalizowany oddział tego Zakładu albo Biuro Rent Zagranicznych, właściwy jest sąd, w którego okręgu ma siedzibę organ rentowy.

Skarżący mieszka na terenie Ł. i pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy z ZUS Oddział w Ł. W tym też oddziale złożył wniosek o przyznanie emerytury. ZUS Oddział Wojewódzki w Ł. bez wskazania jakiegokolwiek podstawy prawnej i bez uzasadnienia przekazał wniosek ubezpieczonego do Oddziału w O. Jak się wydaje, wniosek skarżącego przekazano do innego oddziału ZUS tylko dlatego, że ubezpieczony w okresie od 3 listopada 1976 r. do 12 maja 1978 r. pracował na terenie dawnej NRD oraz w okresie od 4 czerwca do 19 września 1992 r. był zatrudniony, jako pracownik sezonowy na terenie Niemiec. Jeżeli chodzi o pierwszy z wymienionych okresów, to ubezpieczony zatrudniony był przez przedsiębiorstwo niemieckie na podstawie skierowania przez polskie przedsiębiorstwo na podstawie umowy z dnia 25 maja 1971 r. zawartej między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie czasowego zatrudnienia polskich pracowników w przedsiębiorstwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Okres ten w całości traktowany jest jak okres ubezpieczenia w Polsce. Natomiast, co do drugiego z wymienionych okresów w zakresie ubezpieczenia i uprawnień z tym związanych miała zastosowanie umowa między Polską Rzeczypospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o ubezpieczeniu społecznym pracowników wysłanych przejściowo na obszar drugiego Państwa podpisana w Warszawie dnia 25 kwietnia 1973 r. (Dz. U. z 1974 r. Nr 42, poz. 250), zmieniona umową z dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468), zastąpiona częściowo z dniem 1 maja 2004 r. przez rozporządzenie Rady (EWG) nr 1408/71 z

dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U.U.E.L.71.149.2), zgodnie z art. 6 lit. a) oraz art. 7 ust. 2 lit. c) w związku z załącznikiem III ust. A pkt 19 lit. b) tegoż rozporządzenia.

W świetle powyższych unormowań międzynarodowych żaden z wymienionych okresów pracy ubezpieczonego na terenie Niemiec nie może stanowić podstawy do ubiegania się ubezpieczonego o emeryturę z instytucji ubezpieczeniowej niemieckiej (pierwszy w całości traktowany, jako okres ubezpieczenia w Polsce, a drugi krótszy niż 12 miesięcy), a co za tym idzie nie wiadomo o jakiego rodzaju koordynację systemów zabezpieczenia społecznego chodzi w sprawie i na jakiej podstawie organ rentowy wniósł o przekazanie sprawy według właściwości miejscowej do Sądu Okręgowego w O. Zawarty w odpowiedzi na odwołanie wniosek organu rentowego o przekazanie sprawy do innego sądu, jako właściwego miejscowo nie został uzasadniony. Wskazanie we wniosku jedynie podstawy prawnej żądania, to jest przepisu art. 461 § 2<sup>2</sup> k.p.c., nie jest wystarczające do przekazania sprawy do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O., zwłaszcza że na podstawie tego przepisu, bez stosownego zarządzenia Prezesa ZUS nie jest możliwe ustalenie odmiennej właściwości sądu, od właściwości określonej w art. 461 § 2 k.p.c., to jest właściwości sądu miejsca zamieszkania ubezpieczonego. Zarządzenia wewnętrzne Prezesa ZUS nie są publikowane i nie są ogólnie dostępne. Stąd też sąd właściwy według miejsca zamieszkania ubezpieczonego, przed rozpoznaniem wniosku organu rentowego o przekazanie sprawy do innego sądu na podstawie art. 461 § 2<sup>2</sup> k.p.c., winien w pierwszej kolejności zażądać uzupełnienia wniosku, poprzez jego uzasadnienie i załączenie stosownego zarządzenia Prezesa ZUS, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałaby w sprawie odrębna właściwość od właściwości szczególnej sądów dla spraw, w których wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, a określonej w przepisie art. 461 § 2 k.p.c. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dla sądu właściwego dla miejsca zamieszkania ubezpieczonego (art. 461 § 2 k.p.c.), nie jest wiążący niezawierający uzasadnienia wniosek organu rentowego o przekazanie sprawy do innego sądu na podstawie art. 461 § 2<sup>2</sup> k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 396 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

## PRAWO KARNE

-43-

### Postanowienie z dnia 26 października 2011 r. II AKzw 291/11

Przewodniczący: SSA Marian Baliński

**„Czy w przypadku odbywania przez skazanego sumy dwóch (lub więcej), kar orzeczonych w wymiarze po 25 lat pozbawienia wolności, dla ustalenia daty powstania uprawnienia skazanego do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary, podstawę formalnych przesłanek stanowi przepis art. 79 § 1 k.k. pozwalający na udzielenie warunkowego zwolnienia z sumy dwóch lub więcej nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno – czy też przepisem określającym minimalne okresy kar, jakich odbycie uprawnia do ubiegania się przedterminowe zwolnienie skazanych na kary pozbawienia wolności z art. 32 pkt 4 i 5 k.k. jest art. 78 § 3 k.k.; czy też okresy uprawniające do ubiegania się o warunkowe zwolnienie powinny być dla każdej z tych kar ustalone oddzielnie i następnie zsumowane, a jeśli tak, to jak należy – wobec treści art. 78 § 3 k.k. – ukształtować sytuację osoby skazanej na jedną lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności tak, by nie była ona mniej korzystna od sytuacji prawnej osoby skazanej na dożywotnie pozbawienie wolności ?”<sup>4</sup>**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 26 października 2011 r. sprawy Jerzego F., skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in., na skutek zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z

---

<sup>4</sup> SN postanowieniem z dnia 19 stycznia 2012 r. w sprawie I KZP 21/11 umorzył postępowanie.



dnia 8 lutego 2011 r. w przedmiocie umorzenia postępowania o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia postanawia:

1. odroczyć posiedzenie;
2. przekazać Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne (...).

### **Z uzasadnienia**

Wyrokiem b. Sądu Wojewódzkiego w Ł. z dnia 28 czerwca 1991 r. w sprawie (...) skazanemu Jerzemu F. wymierzono karę łączną 25 lat pozbawienia wolności obejmującą, między innymi, skazanie na tę karę zawarte w wyroku tegoż sądu z dnia 16 grudnia 1986 r. (...). Początek tej kary ustalony został na 24 sierpnia 1995 r., zaś jej koniec (przy uwzględnieniu okresów rzeczywistego pozbawienia wolności od 19 marca 1984 r. do 15 czerwca 1984 r. oraz od 24 listopada 1985 r. do 25 września 1993 r., podlegających zaliczeniu na poczet orzeczonej kary) na 27 lipca 2012 r.

Kolejnym wyrokiem – tym razem b. Sądu Wojewódzkiego w O. wydanym w dniu 17 lipca 1997 r. (...) Jerzy F. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 148 § 1 d.k.k. w zw. z art. 60 § 1 d.k.k., art. 210 § 2 d.k.k. w zw. z art. 60 § 2 k.k., art. 168 § 1 d.k.k. i art. 156 § 1 d.k.k. w zw. z art. 10 § 2 d.k.k. i art. 60 § 1 d.k.k., 286 d.k.k., art. 253 d.k.k. i skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. Początek kary ustalony został na dzień 27 maja 2013 r., zaś jej koniec, na dzień 27 maja 2038 r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 8 maja 2003r. w sprawie (...) Jerzy F. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Początek kary ustalony został na 27 maja 2038 r., zaś jej koniec na 6 lipca 2038 r.

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2011 r. (...) Sąd Okręgowy w P. „umorzył postępowanie wykonawcze w przedmiocie wniosku skazanego Jerzego F. o udzielenie mu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kar po 25 lat pozbawienia wolności”, orzeczonych wskazanymi wyżej wyrokami.

W pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia sąd *meriti* zaprezentował argumentację analogiczną do zawartej w postanowieniu tegoż sądu z dnia 3 grudnia 2009 r. (...), nawiązującego do stanowiska SA w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie AKzw

1345/06 wyrażającego pogląd, iż w sytuacji skazanego odbywającego dwie lub więcej kar niepodlegających łączeniu, z których przynajmniej jedna jest karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności nie ma zastosowania art. 79 § 2 k.k. dający uprawnienia do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 15 lat pozbawienia wolności, gdyż treść tego przepisu odnosi się tylko do § 1 i § 2 art. 78 k.k., pomijając unormowanie § 3”. Okresy uprawniające do ubiegania się o warunkowe zwolnienie powinny być dla każdej z tych kar ustalone osobno i zsumowane – wobec rozdzielności kryteriów do ubiegania się o warunkowe zwolnienie. Ergo – „z kary” 25 lat pozbawienia wolności orzeczonej przez b. Sąd Wojewódzki w Ł. skazany nabywa uprawnień do warunkowego zwolnienia po 15 latach. „Z kary” 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w W. za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., skazany nabywa uprawnień do warunkowego zwolnienia po 1/2 kary; analogicznie, co do kary 25 lat pozbawienia wolności, orzeczonej przez b. Sąd Wojewódzki w O. – skazany nabywa uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie po 15 latach. Zdaniem Sądu Okręgowego okresy te należy zsumować, co daje łącznie 30 lat i 5 miesięcy. Dalej Sąd Okręgowy zauważa: „Ponieważ koniec pobytu skazanego w więzieniu ustalono na dzień 27 maja 2038 r., to skazany nabywa uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie w dniu 27 grudnia 2017 r.”. Zdaniem Sądu z uwagi na treść art. 78 § 3 k.k. należałoby jednak ustalić ten dzień (w którym skazany nabędzie formalnych uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie) na 27 grudnia 2012 r. (...).

Orzeczenie to zaskarżył Jerzy F. zarzucając obrazę prawa materialnego – art. 15 § 1 k.k.w. przez jego zastosowanie, mimo iż zdaniem skarżącego nie zachodzą przesłanki przewidziane w tejże regulacji. Podnosząc powyższe skarżący wniósł o określenie rozmiaru kary, której odbycie jest niezbędne do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie w sytuacji, gdy skazany odbywa trzy kary jednostkowe, nie podlegające łączeniu w wymiarze 25 lat, 10 miesięcy i 25 lat pozbawienia wolności.

Przy rozpoznawaniu zażalenia wyłoniło się zagadnienie prawne, sformułowane w sentencji postanowienia, wymagające zasadniczej wykładni wymienionej w nim ustawy. Ma ono związek z rozbieżnościami, jakie pojawiły się zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, co

do ustalenia jednolitych zasad określających przesłanki formalne warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania reszty kary w stosunku do sprawców skazanych na kilka niepodlegających łączeniu kar określonych w art. 32 pkt 4 k.k.

Kwestię uprawnień formalnych do ubiegania się o warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności reguluje art. 78 § 1, 2 i 3 k.k. oraz art. 79 § 1 i 2 k.k.

Z art. 78 § 3 k.k. wynika m.in., iż skazanego na karę 25 lat pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić po odbyciu 15 lat kary; skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności po 25 latach. Natomiast pozostałe przepisy tego artykułu Kodeksu karnego zawierają ogólne przesłanki formalne warunkowego zwolnienia, wskazując na konieczność odbycia 1/2 kary pozbawienia wolności (§ 1) oraz szczególne przesłanki formalne dla skazanych w warunkach art. 64 § 1 – 2 k.k. (§ 2).

Z kolei art. 79 § 1 k.k. zawiera istotną dla instytucji warunkowego zwolnienia definicję sumy kar pozbawienia wolności i stanowi, iż do sumy dwóch lub więcej nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, stosuje się przepisy art. 78 § 1 i 2 k.k. Zgodnie zaś z art. 79 § 2 k.k. skazanego można, niezależnie od warunków określonych w art. 78 § 1 lub 2 k.k. zwolnić warunkowo po odbyciu 15 lat pozbawienia wolności.

W związku z tak skonstruowanym brzmieniem powyższych przepisów zarówno w doktrynie, jak i judykaturze powstał problem dotyczący interpretacji zasad zwolnień warunkowych osób skazanych na kilka niepodlegających łączeniu kar 25 lat pozbawienia wolności.

Przy zastosowaniu interpretacji systemowej przyjąć należy, że skoro w art. 79 § 1 k.k. mowa jest jedynie o karze pozbawienia wolności (rozumianej jako kara rodzajowa z art. 32 pkt 3 k.k.), to § 2, traktujący o warunkowych zwolnieniach po 15 latach, również jedynie do owej kary ma zastosowanie. Kwestia sumowania kar, wśród których występują kary 25 lat nie została zatem dostatecznie uregulowana, co spowodowało wystąpienie w kodeksie karnym swoistego rodzaju luki normatywnej.

W dążeniu do jej uzupełnienia w orzecznictwie zarysowały się trzy stanowiska, mające jednak rozbieżny charakter.

Zgodnie z pierwszym z nich, jeśli skazany odbywa kary pozbawienia wolności z kilku nie podlegających łączeniu wyroków jednostko-

wych, podstawę ustalenia formalnych przesłanek ubiegania się o warunkowe zwolnienie stanowi przepis art. 79 § 1 k.k. pozwalający na udzielenie warunkowego zwolnienia z sumy dwóch lub więcej nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, przy zastosowaniu obostrzeń wynikających z treści art. 78 § 2 k.k.

Taki pogląd zaprezentowany został w orzecznictwie SA w Warszawie, który w postanowieniu z dnia 2 lutego 1999 r. w sprawie II AKz 353/98 uznał, że: „osoba skazana dwukrotnie wyrokami nie podlegającymi łączeniu na kary po 25 lat pozbawienia wolności, które odbywa kolejno, korzysta z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kar, z sumy kar, na mocy art. 79 § 1 i 2 k.k. – po zbadaniu przesłanek materialnych wyrażonych w art. 77 § 1 k.k. (Prok. i Pr., Dodatek orzecznictwo, 2000, nr 1, poz. 24.). Analogiczny punkt widzenia zaprezentowany został w postanowieniu z dnia 9 marca 2009 r. Sądu Okręgowego w Ł. w sprawie (...), który odmówił skazanemu warunkowego zwolnienia z odbycia reszty zasadniczej kary pozbawienia wolności, z uwagi na brak formalnych przesłanek do ubiegania się przez niego o zastosowanie wcześniejszego zwolnienia. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem sumę kar - *in concreto* - stanowi okres 50 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności i od tej wielkości (wobec faktu, iż skazany jest recydywistą w rozumieniu art. 64 § 2 k.k., a zatem nabywa uprawnienia po odbyciu 3/4 kary), należy liczyć datę powstania uprawnienia wystąpienia z wnioskiem o warunkowe zwolnienie, a to miało oznaczać spełnienie się warunków formalnych w dniu 12 września 2025 r.

W myśl drugiego poglądu obowiązujące przepisy prawa karnego nie przewidują wobec osób skazanych na kary pozbawienia wolności określone w art. 32 pkt 4 i 5 k.k., a więc kary rodzajowo odrębne od kary pozbawienia wolności z art. 32 pkt 3 k.k. – konstrukcji „sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności” i to niezależnie od tego, czy sumowaniu miałyby podlegać dwie (lub więcej) kary 25 lat pozbawienia wolności, czy kara 25 lat i inna (inne) kary pozbawienia wolności z art. 32 pkt 3 k.k. W takim stanie prawnym jedynym przepisem określającym minimalne okresy kar, jakich odbycie uprawnia do ubiegania się o przedterminowe zwolnienie skazanych na kary pozbawienia wolności z art. 32 pkt 4 i 5 k.k. jest przepis art. 78 § 3 k.k. Sąd wymierzając karę pozbawienia wolno-

ści może bowiem wyznaczyć surowsze ograniczenie do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k. tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W sytuacji skazania na kilka niepodlegających łączeniu kar i braku wyznaczenia w którymkolwiek przypadku tychże surowszych ograniczeń do warunkowego zwolnienia, należy stosować reguły określone w art. 78 k.k. Zgodnie z treścią art. 78 § 3 k.k. skazanego na karę 25 lat pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić po odbyciu 15 lat kary. Przepis art. 79 § 2 k.k. nie dotyczy skazanych określonych w art. 78 § 1 i 2 k.k. lecz pozostałych, a więc skazanych na karę 25 lat pozbawienia wolności, lub których suma kar przekracza 15 lat pozbawienia wolności - bez skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, którzy spełniają formalne warunki po odbyciu 25 lat kary (art. 78 § 3 k.k.). Wynika to jednoznacznie z treści przepisu, iż „skazanego można, niezależnie od warunków określonych w art. 78 § 1 lub 2 zwolnić warunkowo”. W takiej sytuacji art. 79 § 2 k.k. nie wyłącza, lecz rozszerza grono osób uprawnionych do korzystania z sumy kar przy warunkowym zwolnieniu. Stanowisko takie podzielił SN w postanowieniu z dnia 29 czerwca 1982 r., sygn. akt VI KZP 13/82, OSNPG 1982 r., zaś na gruncie niniejszej sprawy SA w Warszawie, który w postanowieniach z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie sygn. akt II AKzw 1770/09 i z 30 kwietnia 2010 r., po rozpoznaniu w sprawie przeciwko Jerzemu F. zażaleń wniesionych przez skazanego na postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 3 grudnia 2009 r. i 12 marca 2010 r. uchylał zaskarżone postanowienia i sprawę przekazywał Sądowi Okręgowemu w P. do merytorycznego rozpoznania.

Do podobnych konkluzji wydał się również dojść Sąd Okręgowy w T., który postanowieniem z dnia 26 maja 2004 r. w sprawie (...), ustosunkowując się merytorycznie do wniosku skazanego odmówił Jerzemu F. warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, z uwagi na brak pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej po stronie skazanego.

Także Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2007 r. w sprawie (...) odmówił skazanemu warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary zasadniczej pozbawienia wolności, wskazując na brak przesłanek z art. 77 § 1 k.k.

W tej materii wskazać również należy na stanowisko doktryny zaprezentowane m.in. w głosie krytycznej Wojciecha Zalewskiego do

postanowienia SA w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2006 r. II AKZw 1345/06 (GSP – Prz. Orz. 2008, nr 1, poz. 11). Jej autor wskazał, iż obowiązujący obecnie art. 79 § 2 k.k. jest następcą art. 92 kodeksu z 1969 r., który stanowił, iż skazanego można, niezależnie od warunków określonych w art. 91 d.k.k. (precyzującego terminy zwolnień warunkowych), zwolnić warunkowo po odbyciu 15 lat pozbawienia wolności. Podkreślił, iż w ówczesnej literaturze wskazywano, że na gruncie tego przepisu chodziło o wypadki, w których skazany odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności lub gdy suma kar niepodlegających łączeniu jest wyższa niż lat 15. Wystarczyło, że skazany odbył karę 15 lat i mógł być warunkowo zwolniony, chociażby te 15 lat nie stanowiło minimum określonego w art. 91 d.k.k., a więc połowy, dwóch trzecich, czy trzech czwartych sumy kar. Po tym czasie zatem można zwolnić nawet recydywistę wielokrotnego, chociażby nie przemawiały za tym szczególne okoliczności. Uznawano bowiem, że owe 15 lat to okres wystarczająco długi, aby po jego upływie rozważyć warunkowe przedterminowe zwolnienie w każdym przypadku. Oczywiście danie możliwości warunkowego zwolnienia nie oznaczało, że automatycznie zwolnienie następowało. Musiały być spełnione, podobnie jak obecnie, przesłanki zwolnienia, z pozytywną prognozą, co do przyszłego zachowania sprawcy na czele.

Glosator podzielił pogląd, że w wypadku sumowania niepodlegających łączeniu kar, z których jedną jest kara dożywotniego pozbawienia wolności, możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia nie może być rozważana wcześniej niż po upływie 25 lat. W pozostałych wypadkach warunkowe przedterminowe zwolnienie jest dopuszczalne po 15 latach, bez względu na to ile wynosi suma kar oraz bez względu na minima określone w art. 78 § 1 i 2 k.k. Dopuszczalne jest więc ono po 15 latach również wówczas, jeśli jeden z sumowanych wyroków został wymierzony za czyn popełniony w warunkach określonych w art. 64 k.k., jak i w wypadku sumowania kar 25 lat pozbawienia wolności.

Warunkowe przedterminowe zwolnienie nie może być oczywiście udzielone, jeśli nie są spełnione warunki przedterminowego zwolnienia określone w art. 77 k.k., w tym pozytywna prognoza kryminologiczna, o którą trudno w przypadku sprawców kilku poważnych zbrodni. Autor glosy podkreślił, iż za takim poglądem przemawia wskazana wykładnia historyczna, jak i złożone racje penologiczne,

gdyż kara długoterminowa ma dewastujący wpływ na osadzonych. Powoduje wiele ujemnych następstw o charakterze psychologicznym; sensoryczno – informacyjnym, emocjonalnym, a nawet biologicznym, podczas gdy na podstawie analiz opinii sądowo – psychiatrycznych oraz treści orzeczeń psychologiczno – penitencjarnych, nie wyklucza się możliwości poprawy nawet osób skazanych na dożywocie. Odsuwanie w czasie możliwości warunkowego zwolnienia, nawet czysto teoretycznego, czyni wszelkie wysiłki resocjalizacyjne bezcelowymi i sprowadza cel wykonania zsumowanych kar najsurowszych do prostej i trwałej eliminacji skazanego. Wskazał na niebezpieczeństwo przeceńnienia wykładni systemowej, bowiem jego zdaniem nakaz rozważenia możliwości zwolnienia po 15 latach odbywania kary w każdym wypadku kar dłużej trwających, opisany w art. 79 § 2 k.k., z pominięciem minimów z art. 78 k.k. jest językowo jasny. Przepis nie zawiera dodatkowych kwantyfikacji ograniczających jego stosowanie jedynie do kary pozbawienia wolności z art. 32 pkt 3 k.k. Podkreślił również standardy europejskie, w szczególności rezolucję Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 17 lutego 1976 r. w sprawie traktowania więźniów długoterminowych, która wskazuje, że decyzje w przedmiocie warunkowych przedterminowych zwolnień powinny być podejmowane „tak szybko, jak tylko możliwe jest sformułowanie pozytywnej prognozy dotyczącej postępów rehabilitacyjnych skazanego, a możliwość warunkowego zwolnienia należy analizować najpóźniej po 8-14 latach”. Glosator wskazał również na względy praktyczne bowiem zgodnie z art. 80 § 1 k.k.w., jeżeli tę samą osobę skazano na kilka niepodlegających łączeniu kar skutkujących pozbawieniem wolności, wykonuje się je w takiej kolejności, w jakiej uprawomocniły się orzeczenia, którymi wymierzono te kary. Zdaniem W. Zalewskiego w sytuacji gdy orzeczenia uprawomocniają się dopiero wtedy, gdy sprawca już przebywa w zakładzie karnym trudno obliczyć połowę, dwie trzecie czy trzy czwarte z całości, która jeszcze nie jest jasno określona. Podobnie i w drugim wypadku – minimum warunkowego zwolnienia jest płynne, albowiem „suma minimów” może ulec zmianie. Realizacja funkcji gwarancyjnej prawa karnego nie będzie w tym wypadku możliwa.

Zgodnie z trzecim poglądem, instytucja sumy kar nie ma zastosowania do kary 25 lat pozbawienia wolności oraz kary dożywotniego pozbawienia wolności. Z art. 78 § 3 k.k. wynika m.in., iż skazanego

na karę 25 lat pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić po odbyciu 15 lat kary. Art. 78 § 1 i § 2 k.k. ustala inne granice czasowe do ubiegania się o warunkowe zwolnienie, jednakże dotyczą one wyłącznie kary pozbawienia wolności określonej w art. 32 pkt 3 k.k.

Z kolei art. 79 § 1 k.k. stanowi, iż do sumy dwóch lub więcej nie podlegającej łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, stosuje się przepisy art. 78 § 1 i 2 k.k. Z treści tego przepisu nie wynika, aby przepis art. 78 § 3 k.k. stosowało się odpowiednio do sumy kar pozbawienia wolności. Także przepis art. 79 § 2 k.k. dotyczy jedynie unormowania zawartego w art. 78 § 1 i 2 k.k., tj. kar pozbawienia wolności (art. 32 pkt 3 k.k.).

Unormowanie zawarte w art. 79 § 2 k.k. także nie dotyczy kary 25 lat pozbawienia wolności oraz kary dożywotniego pozbawienia wolności, albowiem przepis art. 79 § 2 k.k. odnosi się nie do art. 78 § 3 k.k., a jedynie do unormowań zawartych w art. 78 § 1 i 2 k.k., co wynika wprost z treści ustawy.

Okresy zatem uprawniające do ubiegania się o warunkowe zwolnienie powinny być dla każdej z tych kar ustalone osobno i zsumowane - wobec rozdzielności kryteriów do ubiegania się o warunkowe zwolnienie.

Powyższe stanowisko wyrażone zostało w postanowieniu SA w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie II AKzw 1345/06, poprzez przyjęcie, iż „do skazanego odbywającego dwie lub więcej kar niepodlegających łączeniu, z których przynajmniej jedna jest karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności nie ma zastosowania art. 79 § 2 k.k., dający uprawnienia do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 15 lat pozbawienia wolności, gdyż treść tego przepisu odnosi się tylko do § 1 i § 2 art. 78 k.k., pomijając unormowanie § 3”.

Nawiązując do stanowiska SA w Białymstoku w niniejszej sprawie podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w P. zarówno w orzeczeniach z dnia 3 grudnia 2009 r. (...) oraz z dnia 8 lutego 2011 r. (...) umarzających postępowanie. W myśl tych rozstrzygnięć dla kary 25 lat pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Wojewódzki w Ł. skazany nabywa uprawnień do warunkowego zwolnienia po 15 latach. Dla kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w W. za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., skazany nabywa uprawnień do warunkowego zwolnienia po 1/2 kary. Dla kary 25 lat



pozbawienia wolności, orzeczonej przez Sąd Wojewódzki w O. skazany nabywa uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie po 15 latach. Okresy te należy zsumować, co daje łącznie 30 lat i 6 miesięcy. Ponieważ koniec pobytu skazanego w izolacji ustalono na dzień 6 lipca 2038 r., to skazany nabywa uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie w dniu 6 marca 2018 r. W tym kontekście stwierdzić należy za M. Królikowskim i R. Zawłockim (Kodeks Karny. Komentarz CH Beck 2011), iż w skład sumy kar pozbawienia wolności nie może wchodzić ani kara 25 lat pozbawienia wolności, ani kara dożywotniego pozbawienia wolności. Przepisu art. 79 § 1 k.k. nie stosuje się również w razie zbiegu dwóch kar 25 lat pozbawienia wolności, czy też dożywotniego pozbawienia wolności. Uregulowanie to odsyła bowiem wyłącznie do art. 78 § 1–2 k.k., pomijając § 3 art. 78 k.k. określający minima formalne dla skazanych na kary najsurowsze. W razie zbiegu kary 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności z karą terminową do 15 lat (ewentualnie w razie zbiegu dwóch kar 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności, 25 lat pozbawienia wolności z dożywotnim pozbawieniem wolności), nie znajduje zastosowania przepis art. 79 § 1 i 2 k.k. Ustawodawca określił zakres tej regulacji, ograniczając ją jedynie do sumy kar pozbawienia wolności do 15 lat, na co wskazuje odesłanie wyłącznie do art. 78 § 1–2 k.k. Wskazuje na to wykładnia literalna art. 78 § 3 k.k., który stanowi *lex specialis* w stosunku do § 1 i 2. Ponadto w przypadku skazania na dwie kary dożywotniego pozbawienia wolności zastosowanie art. 79 § 1 k.k. byłoby niemożliwe z uwagi na to, że kary takie nie są wykonywane kolejno, lecz równolegle, co wynika z ich istoty. Z wyżej podanych powodów nie jest także możliwe zastosowanie minimum bezwzględnego, o którym mowa w art. 79 § 2 k.k. Jedynym rozwiązaniem – uważa autor – wydaje się więc rozłączność kryteriów, tj. obliczanie minimów osobno od poszczególnych kar składających się na sumę, a następnie ich sumowanie.

Podobnie wypowiedziała się A. Pilch (*Warunkowe zwolnienie - progi minimalne na gruncie art. 79 kk*, CzPKiNP 2004, nr 1) wskazując, iż w przypadku gdy suma kar niepodlegających łączeniu powstaje z sumowania kary pozbawienia wolności określonej w art. 32 § 3 k.k. z karą 25 lat pozbawienia wolności (odpowiednio z karą dożywotniego pozbawienia wolności), czy też dwóch kar 25 lat pozbawienia wol-

ności, sądy powinny dla każdej z tych kar z osobna ustalić okres uprawniający do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienia, po czym okresy te zsumować. W przeciwnym wypadku sprawca mógłby uzyskać nienależną „premię” i mimo wymierzenia mu kary 25 lat pozbawienia wolności oraz innych kar nie podlegających łączeniu, mógłby starać się o warunkowe zwolnienie już po odbyciu 15 lat pozbawienia wolności, a więc po takim samym czasie, jak w przypadku skazanego odbywającego wyłącznie karę 25 lat pozbawienia wolności.

W tym miejscu podzielić należy jednak wątpliwości Sądu Okręgowego w P. pojawiające się z uwagi na treść art. 78 § 3 k.k., który stanowi, iż skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności nabywa uprawnienia do warunkowego zwolnienia po odbyciu 25 lat kary. Skoro zatem istnieje gradacja kar określona chociażby przez treść art. 32 k.k., to sytuacja osoby skazanej na jedną lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności nie powinna być gorsza od sytuacji prawnej osoby skazanej na dożywotnie pozbawienie wolności, przecież bowiem temu podstawowe względy humanitaryzmu. Należałoby bowiem w konsekwencji przyjąć, uzupełniając w tym zakresie swoistą lukę prawną, iż okres 25 lat jest okresem maksymalnym, po którym skazany może ubiegać się o warunkowe zwolnienie, a co za tym idzie należałoby ustalić dzień, w którym skazany Jerzy F. może ubiegać się o warunkowe zwolnienie „na 6 września 2012 r.”

Powyższe wskazuje zatem, iż rozstrzygnięcie przedstawionego na wstępie zagadnienia prawnego pozwoliłoby Sądowi Apelacyjnemu rozwiązać problem dotyczący interpretacji zasad zwolnień warunkowych osób skazanych na kilka nie podlegających łączeniu kar 25 lat pozbawienia wolności.

Zapewne trzeba mieć tu na uwadze, że wyznaczone przez ustawodawcę minima samoistne odnośnie do skazanych na kary 25 lat, czy dożywotniego pozbawienia wolności znajdują zastosowanie do wszystkich osądzonych niezależnie od tego, że zostali skazani w warunkach art. 64 czy art. 65 k.k.. Wyzucie tej grupy skazanych z możliwości warunkowego zwolnienia na zasadach określonych w art. 78 § 3 k.k. pozbawiłoby ich motywacji do współpracy penitencjarnej, sprzyjałoby niewątpliwie multirecydywie dyscyplinarnej. Przeciwnie rozwiązania pozostawałyby w niezgodzie z zasadą humanitaryzmu wyrażoną w art. 3 k.k. i 4 k.k.w. Trzeba tu mieć na uwadze, że w

pierwszym rzędzie adresatem tego kanonu są sądy, co oznacza, że powinny one szanować godność osoby skazanej, co z kolei powinno wyłączać metodę nastawioną na wydłużanie represji dla osiągnięcia efektu odstraszenia innych (potencjalnych sprawców). Zasadę humanitaryzmu należy więc rozumieć, jako dyrektywę minimalizowania cierpień, dolegliwości i innych niedogodności zadawanych człowiekowi skazanemu przy wykonywaniu kar kryminalnych.

Przede wszystkim zaś nie powinna umykać z pola widzenia obowiązująca doktryna demokratycznego państwa prawa, co egzemplifikuje się tu (w niniejszej sprawie) w obowiązku zabezpieczenia jednostce przez Państwo, wynikających z jej człowieczeństwa wolności i praw. Konstytucja RP z 1997 r. nakazuje przecież traktować prawo karne jako instrument dóbr chronionych przez ustawę zasadniczą, co urealnia się w zasadzie proporcjonalności wyrażonej w treści art. 31 ust. 3 zdanie 1 tej Ustawy i oznacza nic innego, jak tylko to, że ograniczenia wolności i praw osoby odbywającej karę pozbawienia wolności przez prawo karne „mają być traktowane jako *ultima*, a nie jako *prima ratio*” (W. Wolter, Granice i zakres prawa karania, PiP 1957, z. 2, s. 242) – zasada ta wyrażałaby się tu w konieczności miarkowania represji karnej (wykładnia prokonstytucyjna), nie zaś przede wszystkim „w zaspakajaniu przejściowych emocji opinii publicznej” a w zgodzie z zasadą *in dubio pro libertate* (L. Gardocki, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990, s. 90 i 138).

Z tych też względów orzeczono, jak w postanowieniu.

**Postanowienie  
z dnia 20 lipca 2011r.  
II AKz 380/11**

Przewodniczący: SSA Wojciech Szymczak  
Sędziowie: SA Krzysztof Eichstaedt (spr.)  
SO (del.) Sławomir Lerman

**Właściwość miejscową sądu okręgowego do wydania Europejskiego Nakazu Aresztowania w stadium postępowania przygotowawczego należy ustalać według miejsca prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie, której dotyczy wniosek o jego wydanie, a nie miejsca popełnienia przestępstwa.**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w sprawie Artura W. na skutek zażalenia wniesionego przez Prokuratora Okręgowego w Ł. na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 5 lipca 2011 r. w przedmiocie stwierdzenia niewłaściwości miejscowej, uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. w celu rozpoznania wniosku o wydanie europejskiego nakazu aresztowania.

**Z uzasadnienia**

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2011 r. wydanym w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Ł. stwierdził swą niewłaściwość miejscową do wydania Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) i przekazał niniejszą sprawę Sądowi Okręgowemu w S. jako miejscowo i rzeczowo właściwemu do rozpoznania wniosku prokuratora o wydanie ENA. Wydając takie rozstrzygnięcie sąd *meriti* stanął na stanowisku, iż właściwym miejscowo sądem okręgowym do wydania ENA jest sąd, którego właściwość należy ocenić poprzez pryzmat miejsca popełnienia przestępstwa (art. 31 k.p.k. i nast.).

Orzeczenie to w ustawowym terminie zaskarżył Prokurator Okręgowy w Ł., zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym przyjęciu przez sąd *a quo*, iż skierowanie wniosku o wydanie ENA do Sądu Okręgowego w Łodzi, nie znajduje oparcia w

obowiązujących przepisach, określonych w art. 31 k.p.k. i następne. W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie prokuratora zasługuje na uwzględnienie, chociaż prawidłowo jego autor powinien co do zasady podnieść zarzut obrazy przepisów postępowania mających wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a nie błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Odnosząc się już bezpośrednio do kwestii właściwości miejscowej sądu okręgowego uprawnionego do wydania ENA, należy przede wszystkim dostrzec istniejącą zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie rozbieżność poglądów. Według pierwszego z nich, który w doktrynie niewątpliwie ma więcej zwolenników, właściwym do wydania w postępowaniu przygotowawczym ENA jest sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze (T. Grzegorzycy, *Procedowanie w sprawie europejskiego nakazu aresztowania*, Prok. i Pr., 2005 r., nr 4, s. 10; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem – suplement*. Wydawnictwo C.H. Beck, s. 40; K. Eichstaedt, *Czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym w polskim prawie karnym*. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008 r., s. 157; K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2009 r.*, opubl. Legalis, teza 8 do art. 607 a k.p.k.; G. Jaworski, A. Sołtysińska, *Kodeks postępowania karnego – komentarz*. Oficyna 2010 r., opubl. Lex, teza 25 do art. 607 a k.p.k.). Pogląd ten spotkał się także z aprobatą w orzecznictwie sądów powszechnych (zobacz: postanowienie SA w Katowicach z dnia 27 maja 2009 r., II AKz 343/09, KZS, 2009 r., z. 9, poz. 96). Zgodnie natomiast z drugim poglądem, sądem właściwym do wydania w takiej sytuacji ENA jest sąd okręgowy, którego właściwość miejscową należy ocenić, poprzez pryzmat miejsca popełnienia przestępstwa (zobacz: art. 31 k.p.k. i następne), a nie miejsca prowadzenia postępowania przygotowawczego (J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, opubl. Lex, teza 11 do art. 607a k.p.k., postanowienie SA w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2009 r., II AKo 31/09,

KZS, 2009 r., nr 5, poz. 46; postanowienie SA w Warszawie z dnia 4 marca 2010 r., II AKz 138/10, Apel. W-wa, 2010 r., nr 3, poz. 13).

Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie opowiedział się za pierwszym ze wspomnianych powyżej stanowisk uznając, iż właściwość miejscową sądu okręgowego do wydania ENA w stadium postępowania przygotowawczego, należy ustalić, poprzez pryzmat miejsca prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie, której dotyczy wnioski o jego wydanie, a nie miejsca popełnienia przestępstwa. Za takim stanowiskiem sądu przemawiają następujące argumenty.

Przede wszystkim dostrzec należy, iż wydanie w stadium postępowania przygotowawczego ENA stanowi czynność sądową w postępowaniu przygotowawczym. Skoro tak, to zwrócić należy uwagę na przepis art. 329 § 1 k.p.k., z którego jednoznacznie wynika, iż wszystkie przewidziane w ustawie czynności w postępowaniu przygotowawczym - dotyczy to: a) czynności decyzyjnych; b) czynności kontrolnych; c) czynności dowodowych – dokonuje sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, o ile tylko ustawa nie stanowi inaczej. Zgodnie z przepisem art. 607a k.p.k. ENA wydaje „właściwy miejscowo sąd okręgowy”, a zatem właściwość sądu do wydania ENA w przepisach szczególnych została ujęta odmiennie, niż czyni to, odnośnie czynności decyzyjnych w postępowaniu przygotowawczym wspomniany wcześniej przepis art. 329 § 1 k.p.k. W tym stanie rzeczy odpada argument powoływany przez S. Steinborna, iż treść art. 329 § 1 k.p.k. przemawia za przyjęciem, że właściwość sądu okręgowego do wydania ENA w stadium postępowania przygotowawczego ustala się, poprzez pryzmat miejsca popełnienia przestępstwa, skoro w przedmiocie właściwości dotyczącej wydania ENA ustawa stanowi inaczej (zobacz: art. 607 a k.p.k.). W tej sytuacji przez właściwy miejscowo sąd okręgowy uprawniony do wydania ENA rozumieć należy sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze. Zakładając bowiem racjonalność ustawodawcy, która w demokratycznym państwie prawa jakim jest niewątpliwie Polska, nie może budzić wątpliwości, stwierdzić należy, że gdyby ustawodawca chciał aby ENA wydawany był przez sąd okręgowy właściwy ze względu na miejsce popełnienia przestępstwa, to w przepisie art. 607a k.p.k. znajdowałoby się jednoznaczne odesłanie do art. 31 k.p.k. i następne. Skoro tak nie jest, to właściwość miejscową sądu okręgo-

wego do wydania ENA w postępowaniu przygotowawczym ustalić należy, poprzez pryzmat miejsca prowadzenia postępowania przygotowawczego. Kolejnym ważnym argumentem przemawiającym za przyjętym przez sąd apelacyjny poglądem jest fakt, iż ENA jest związany z wcześniej wydanym postanowieniem o tymczasowym aresztowaniu, które poprzedza jego wydanie. Znamienne jest zaś to, iż tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym stosuje na wniosek prokuratora sąd rejonowy, w którego okręgu jest prowadzone postępowanie (art. 250 § 1 k.p.k.). Skoro zatem o tymczasowym aresztowaniu w postępowaniu przygotowawczym decyduje sąd rejonowy, w którego okręgu jest prowadzone postępowanie, to o wydaniu ENA powinien decydować sąd okręgowy, który dokonuje kontroli instancyjnej postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, a więc sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie. Zwłaszcza iż postanowienie dotyczące wydania ENA nie jest zaskarżalne (zobacz: uchwała SN z dnia 20 stycznia 2005 r., I KZP 29/04, OSNKW 2005 r., z. 1, poz. 3).

Niewątpliwie także szybkość postępowania przemawia za powiezeniem orzekania w sprawie wydania ENA sądowi okręgowemu właściwemu ze względu na miejsce prowadzonego postępowania przygotowawczego.

Niezależnie jednak od zaprezentowanego przez Sąd Apelacyjny stanowiska procesowego stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy zbyt pochopnie postąpił stwierdzając, iż nie jest właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy w oparciu o reguły wynikające z art. 31 k.p.k. i następne, bez dokładnej analizy całej sprawy, ograniczając się wyłącznie do ustalenia właściwości miejscowej, poprzez pryzmat postawionego zarzutu jednemu z podejrzanych, nie ustalając czy w sprawie występują także inni podejrzani, a jeżeli tak, to pod jakimi zarzutami pozostają.

Mając powyższe rozważania na uwadze orzeczono, jak w sentencji.

**Wyrok**  
**z dnia 17 listopada 2011 r.**  
**II AKa 203/11**

Przewodniczący: SSA Jacek Błaszczyk  
Sędziowie: SA Paweł Misiak  
SO del. Jarosław Papis (spr.)

**Kwestia utraconych korzyści, które wchodzą w zakres zasądzzonego odszkodowania w oparciu o przepisy Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, ograniczyć się musi jedynie do tych korzyści, które na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania nie uzyskał sam wnioskodawca. Utracone i przewidywane korzyści muszą mieć ścisły związek z faktem wykonania izolacyjnego środka zapobiegawczego, nie zaś w ogóle z długością trwania postępowania karnego wobec danej osoby. Ewentualne istnienie i ustalenie związku pomiędzy długotrwałością toczącego się przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego, a powstaniem po jego stronie szkody obejmującej utracone korzyści, może stanowić przedmiot odrębnego postępowania, tj. w oparciu o inne, nie karnoprawne podstawy prawne.**

Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 r., po rozpoznaniu sprawy Mieczysława F., na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 lipca 2011 r., utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok (...).

**Z uzasadnienia**

Wnioskodawca Mieczysław F. pismem z dnia 5 stycznia 2011 r. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwot: 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5.000.000 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wykonywane w okresie od dnia 15 grudnia 2000 r. do dnia 7 lutego 2001 r. (...).

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2011 r. wydanym w sprawie III Ko (...) Sąd Okręgowy w K., na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od



Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. na rzecz wnioskodawcy kwotę 26.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.200 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty za niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosowane w okresie od 15 grudnia 2000 r. do dnia 7 lutego 2001 r., a w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Wyrok zawiera nadto orzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu (...).

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy w części oddalającej wniosek ponad kwoty zasądzonego odszkodowania i zadośćuczynienia, zarzucając rozstrzygnięciu sądu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 227 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. mające wpływ na treść orzeczenia i w dalszej kolejności niewłaściwą wykładnię art. 361 § 2 k.c., poprzez pominięcie ustalenia i wyjaśnienia istotnej dla sprawy okoliczności – utraconych korzyści oraz związku przyczynowego między aresztowaniem, a udarem niedokrwiennym mózgu, mimo zgłoszonych w tej kwestii wniosków dowodowych pełnomocnika oraz wnioskodawcy.

W konkluzji apelacji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie oddalającym roszczenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (...).

Mieczysław F. w pismach z dnia 19 lipca 2011 r. oraz z dnia 6 września 2011 r. zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu, m.in. rażąco obrazę prawa karnego procesowego, prawa karnego materialnego przez prawo cywilne, ustawy o Prokuraturii Generalnej i Interesie Skarbu Państwa oraz aktów wykonawczych, co doprowadziło do zasądzenia nieadekwatnych kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania, i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez zasądzenie kwot, o które wnosił w swoim piśmie z dnia 1 stycznia 2011 r. (...).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oraz zarzuty i argumenty podniesione w pismach wnioskodawcy mających na celu wzruszenie kwestionowanego orzeczenia okazały się bezzasadne, i to w stopniu oczywistym.

Wbrew zarzutom skargi apelacyjnej zaskarżone orzeczenie w zakresie oddalenia wniosku Mieczysława F. w części ponad zasądzone kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania jest prawidłowe, a przy jego wydawaniu nie doszło do naruszenia przepisów prawa wskazanych w apelacji.

Odnosząc się do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia oraz podniesionego w tym zakresie zarzutu odrzucenia przez Sąd I instancji zachodzenia związku przyczynowego pomiędzy niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem wnioskodawcy od dnia 15 grudnia 2000 r. do dnia 7 lutego 2001 r., a wystąpieniem u niego w dniu 23 stycznia 2006 r. udaru niedokrwiennego mózgu podnieść należy, że sąd ten stanowisko swoje w omawianej części uzasadnił w sposób wyczerpujący i w pełni przekonujący. Fakt wystąpienia u wnioskodawcy niedokrwiennego udaru mózgu nie mógł mieć, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, wpływu na wysokość orzeczonego zadośćuczynienia. Jak przekonuje o tym lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, zajmując określone stanowisko w omawianej kwestii Sąd I instancji oparł się na treści opinii pisemnej i ustnym jej uzupełnieniu biegłej neurolog i w sposób prawidłowy dokonał oceny tego dowodu uznając opinię za pełną i jasną. Biegła rzeczowo i logicznie, w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości wyjaśniła wszystkie kwestie istotne dla sądu w kontekście dokonania ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i wyrażając swoje stanowisko w oparciu o pełną dokumentację medyczną dotyczącą wnioskodawcy. Brak podstaw do kwestionowania kompetencji biegłej reprezentującej dziedzinę wiedzy właściwą do oceny schorzenia wnioskodawcy i podważania jej obiektywizmu, jak również trafności przyjętego przez nią wniosku o braku związku przyczynowego pomiędzy aresztowaniem Mieczysława F. a doznanym przez niego niedokrwiennym udarem mózgu, wywiedzionym między innymi z faktu istotnej różnicy czasowej dzielącej oba te wydarzenia. W tym miejscu należy więc stwierdzić, że sama odmienna ocena opinii wyrażona przez wnioskodawcę, bez wykazania, że nie spełnia ona wymogów określonych w treści art. 201 k.p.k. nie może skutkować skutecznym podniesieniem zarzutu. Na rozprawie w dniu 1 lipca 2011 r. biegła wykazała słuszność i fachowość swojego stanowiska posługując się racjonalnymi argumentami w odpowiedzi na pytania, między innymi pełnomocnika wnioskodawcy, które nie potrafiły wykazać dowolności, sprzeczności i niepełności poglądów zawartych we wnioskach końcowych opinii. W tym zakresie należy uznać za trafne stanowisko Sądu Okręgowego, który oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie jako dowodu w sprawie kolejnych opinii biegłych (...). Kwestia bowiem istotna dla rozstrzygnięcia, a dotycząca ewentualnego związku przyczynowego

pomiędzy aresztowaniem wnioskodawcy od dnia 15 grudnia 2000 r. do dnia 7 lutego 2001 r., a doznaniem przez niego w styczniu 2006 r. udaru mózgu została w sposób pełny, rzetelny i precyzyjny wyjaśniona w toku postępowania dowodowego przez powołaną biegłą neurolog.

Prawidłowo ocenił Sąd I instancji dowody mające wskazywać na rozmiar cierpienia psychicznego i moralnego wnioskodawcy wywołanego jego niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem. W tym aspekcie należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące kwoty zasądzonego świadczenia, prawidłowo bowiem wyważył on wysokość zadośćuczynienia. Rację ma Sąd *meriti*, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ma charakter cywilno-prawny zastosowanie mają wskazania rządzące ustalaniem wysokości zadośćuczynienia w postępowaniu cywilnym, a więc między innymi przepisu art. 445 k.c. (*vide* wyrok SA w Katowicach z 27 listopada 2007 r., II AKa 413/07, KZS 2008, z. 4, poz. 107). Wysokość zadośćuczynienia określana jest przez sąd w sposób uznaniowy i oceniający szereg różnych okoliczności mających wpływ na ustalenie skutków niesłusznego tymczasowego aresztowania. Dopiero bowiem te kompleksowo ujęte skutki stanowią o takim ukształtowaniu wysokości zadośćuczynienia, by nie miało ono jedynie symbolicznego charakteru a dawało wyraz doznanej krzywdzie. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być też nadmierna, aby nie uchybić jego funkcji kompensacyjnej, przy uwzględnieniu standardów przeciętnego poziomu życia w kraju. Wszystkie uwagi, które poczynił sąd merytoryczny na temat dolegliwości dla wnioskodawcy związanych z jego tymczasowym aresztowaniem – są słuszne i nie ma potrzeby ponownego ich przywoływania. Zgodzić należy się z autorem apelacji, że nosząc znamiona matematycznej dokładności, zastosowana przez Sąd I instancji technika wyliczenia wysokości zadośćuczynienia, odwołująca się w istocie do zastosowania mnożnika 500 zł za jeden dzień aresztowania jest nieuzasadniona. Z jednej strony jej zastosowanie nie znajduje żadnego oparcia w orzecznictwie sądów i jest, co najmniej dyskusyjne, a z drugiej – stało się przyczyną nieścisłości o charakterze rachunkowym, wynikającej z ustalenia wysokości świadczenia nieadekwatnie do założeń zastosowanej techniki, mającej przecież uwzględniać rzeczywistą liczbę dni wykonywanego niesłusznego środka zapobiegawczego.

Mimo jednak zastosowania przez Sąd Okręgowy niewłaściwej techniki wyliczenia sumy należnego zadośćuczynienia uznać należy, że zasądzona suma świadczenia jest prawidłowa, a pomiędzy jego wysokością i prawidłowo dokonanyymi ustaleniami faktycznymi dotyczącymi okoliczności, które mają wpływ na wysokość zadośćuczynienia zachodzi relacja oparta na adekwatności. Pieniężna rekompensata za krzywdy wnioskodawcy określona przez Sąd I instancji oznaczona została w rozsądnych granicach, stosownie do realiów społecznych, by nie pozostało poczucie krzywdy poszkodowanego ale i by orzeczenie nie było sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych. Z tego punktu widzenia dochodzona przez wnioskodawcę kwota 1.000.000 zł zadośćuczynienia jest zdecydowanie nadmiernie wygórowana, a wbrew zarzutom apelacji, zasądzone świadczenie uznać należało za w pełni prawidłowe.

W kontekście zarzutów skargi apelacyjnej pełnomocnika i argumentów zawartych w pismach wnioskodawcy odwołujących się do przykładów innych orzeczeń w przedmiocie zasądzanych kwot zadośćuczynienia podnieść należy, że ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy zawsze od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia wysokością sum zasądzanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania (*vide* wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, niepubl.). Należy zwrócić uwagę, że świadczenia pieniężne zasądzone w przywołanych orzeczeniach dotyczyły zupełnie innych stanów faktycznych. Z tych powodów nie można dokonywać zwykłego działania arytmetycznego w celu uzyskania swoistej stawki dziennej zadośćuczynienia, która obowiązywałaby w polskim wymiarze sprawiedliwości i na podstawie porównania stawki z innej sprawy z zasądzoną kwotą w przedmiotowym postępowaniu, wysnuwać wnioski sugerujące nierówność w traktowaniu, czy też o zaniżeniu zadośćuczynienia zasądzonego w kwestionowanym orzeczeniu. Podkreślić należy, że roszczenia kierowane w oparciu o przepis art. 552 § 4 k.p.k. dotyczyć mogą wyłącznie krzywdy moralnej i fizycznej jak również szkody powstałej w związku z niewątpliwie niesłusznym zastosowaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego i wbrew prze-

konaniu wnioskodawcy – wynikającego z kierowanych przez niego do sądu pism – podstawą do ich formułowania w postępowaniu prowadzonym w oparciu o przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego nie mogą być okoliczności wynikające choćby z długotrwałego, jak miało to miejsce w odniesieniu do Mieczysława F., postępowania karnego nie mające związku z wykonywaniem wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania (*vide* np. postanowienie SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 61/06, OSNKW 2007, z. 3, poz. 28). Należyne zadośćuczynienie dochodzone w oparciu o przepisy regulujące ten rodzaj postępowania karnego nie może nadto swoim zakresem obejmować wyrównania krzywd innych osób niż bezpośrednio pokrzywdzonego wykonywaniem niesłusznie tymczasowego aresztowania lub kary pozbawienia wolności. Odmienne stanowisko wnioskodawcy, podnoszącego w tym zakresie między innymi potrzebę wyrównania krzywd innych osób dotkniętych długotrwałym prowadzeniem postępowania karnego wobec jego osoby, nie znajduje oparcia w obowiązującej regulacji prawnej dotyczącej zadośćuczynienia i odszkodowania w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Reasumując, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości orzeczenia Sądu Okręgowego w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia oraz do podzielenia stanowiska skarżącego o konieczności jego zmiany w postulowanym kierunku i zakresie.

Podobnie, za prawidłowe i znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym uznano orzeczenie w zakresie wysokości przyznanego wnioskodawcy odszkodowania w związku z jego niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Trafnie Sąd I instancji podniósł, iż sumę odszkodowania należnego wnioskodawcy wyznacza różnica między stanem majątkowym jaki istniałby, gdyby poszkodowanego nie uwięziono, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania przez niego wolności.

W tym stanie rzeczy, w realiach przedmiotowej sprawy trudno dopatrzeć się jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że szkoda wynikająca z porównania wskazanych wyżej stanów w odniesieniu do wnioskodawcy była większa niż ustalił to Sąd Okręgowy, a tym samym wyższa powinna być także kwota zasądzonego na jego rzecz odszkodowania.

Raz jeszcze podkreślić należy, iż wyrównanie szkody dochodzone w oparciu o przepisy rozdziału 58 k.p.k. obejmować może wyłącznie uszczerbek natury majątkowej wynikający jedynie z faktu niesłusznego pozbawienia wolności, a fakt długotrwałego prowadzenia postępowania nie stanowi podstawy zasądzenia odszkodowania wynikłego z zatrzymania i tymczasowego aresztowania wnioskodawcy od dnia 15 grudnia 2000 r. do dnia 7 lutego 2001 r., i może być płaszczyzną formułowania roszczeń w innym trybie ich dochodzenia.

Ustalając wysokość szkody wynikającej z niesłusznego aresztowania Mieczysława F. we wskazanym okresie, Sąd I instancji prawidłowo ustalił wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy w chwili pozbawienia go wolności i różnicę pomiędzy całością uzyskiwanych dochodów, a środkami pozyskiwanymi przez niego w okresie wykonywania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Trafnie, w sposób znajdujący oparcie w zebranych dowodach przyjął organ orzekający, że w okresie wykonywania tymczasowego aresztowania wnioskodawca nie utracił zarobków z tytułu pracy w postaci wynagrodzenia zasadniczego, natomiast przez okres trzech miesięcy pozbawiony został premii w wysokości 1.000 zł miesięcznie. W świetle prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości okoliczność, że wnioskodawca nie utracił miejsca pracy w związku z pozbawieniem go wolności w okresie wykonywania tymczasowego aresztowania pobierał wynagrodzenie zasadnicze w dotychczasowej wysokości, a zmiana przez niego miejsca zatrudnienia, w tym samym jak dotychczas sektorze i w pewnym czasie po odzyskaniu wolności, pozostawała bez związku z wykonywaniem aresztowania i wiązała się z pozyskaniem istotnie wyższego wynagrodzenia.

Taki obraz prawidłowo ustalonych okoliczności rzutujących na rozmiar szkody wyrządzonej wnioskodawcy uprawniał Sąd I instancji do ustalenia wysokości należnego mu odszkodowania na łączną kwotę 3.200 zł, obejmującą wyrównanie strat z tytułu niewypłacania wnioskodawcy premii w kwocie 1.000 zł miesięcznie oraz równowartość dwóch dostarczonych mu w okresie aresztowania paczek żywnościowych.

W świetle poczynionych wyżej uwag, jako całkowicie bezzasadne uznać należy żądanie wniosku o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w wysokości 5.000.000 zł, a tym samym wnioski Mieczysława F. i jego pełnomocnika o zmianę zaskarżonego orzecze-

nia, poprzez podwyższenie kwoty zasądzonego odszkodowania do żądanej wysokości.

Nietrafne jest stanowisko autora apelacji, dopatrującego się naruszenia przepisów postępowania, poprzez pominięcie ustalenia przez Sąd I instancji utraconych korzyści wnioskodawcy w związku z wykonywaniem wobec niego tymczasowego aresztowania.

Aczkolwiek nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że odszkodowanie winno obejmować naprawienie szkody zarówno w zakresie poniesionych strat, jak i utraconych korzyści, to w odniesieniu do tych ostatnich Sąd I instancji w uzasadnieniu swojego orzeczenia zagadnieniu temu poświęcił należytą uwagę, a stanowisko przezeń przyjęte podlega końcowej aprobacie. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że procesowe stanowisko wnioskodawcy wyrażane zarówno na piśmie, jak i w oświadczeniach składanych przed sądem w zakresie żądanego odszkodowania w kwocie 5.000.000 zł odwoływało się w swej istocie właśnie do kwestii utraconych korzyści ujmowanych, jako utratę przez niego możliwości awansu zawodowego i szans utworzenia holdingu bankowego, dającego możliwość wnioskodawcy uzyskania w hierarchii bankowej wysokich korzyści majątkowych i wynegocjowania korzystnego finansowo pakietu menadżerskiego. Jednocześnie jednak stanowisko swoje w omawianym zakresie i formułowane w jego ramach żądanie odszkodowawcze wnioskodawca wiązał przede wszystkim z długotrwałością prowadzonego przeciwko niemu przez blisko dziesięć lat postępowania karnego w toku którego doznał wielu dolegliwości nie tylko natury moralnej. Długotrwałość toczzonego postępowania negatywnie rzutować miała na jego karierę zawodową i wywierać równie negatywny wpływ na wysokość uzyskiwanych dochodów. Rzecz jednak w tym, że kwestia utraconych korzyści, jakie wchodzić miałyby w zakres zasądzonego w przedmiotowej sprawie odszkodowania, ograniczyć się może tylko do tych korzyści, jakich na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania nie uzyskał sam poszkodowany, utracone i przewidywane korzyści miały ścisły związek z faktem wykonywania tymczasowego aresztowania, a okoliczność możliwości ich pozyskania – gdyby nie zastosowano izolacyjnego zapobiegawczego – została przez poszkodowanego wykazana z dużym prawdopodobieństwem.

Niezależnie od ewentualnego istnienia i ustalenia związku pomiędzy długotrwałością toczącego się przeciwko wnioskodawcy postę-

powania karnego, a wywołaniem po jego stronie szkody obejmującej także utracone korzyści finansowe, co stanowić może domenę innego postępowania odszkodowawczego, wnioskodawca i jego pełnomocnik nie wykazali, aby zachodziło prawdopodobieństwo pozyskania przez Mieczysława F. korzyści natury majątkowej, możliwość która została zniweczona faktem jego aresztowania przez 55 dni, to jest od dnia 15 grudnia 2000 r. do dnia 7 lutego 2001 r. Przeciwnie, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca, poprzez sam fakt pozbawienia go wolności we wskazanym okresie, pozbawiony został także możliwości awansu zawodowego, zniweczone zostały deklarowane przez wnioskodawcę plany utworzenia holdingu bankowego i wynegocjowania korzystnego kontraktu menadżerskiego.

Jak słusznie ustalił Sąd I instancji, wnioskodawca mimo zastosowania najsurowszego środka zapobiegawczego nie tylko nie utracił dotychczas zajmowanego stanowiska i pobierał w tym okresie wynagrodzenie, ale także zmieniając miejsce pracy i zajmując kolejne stanowisko w sektorze bankowym, co nie miało związku z faktem pobytu w izolacji przez okres 55 dni, zaczął zarabiać więcej niż dotychczas.

Na tle tak zarysowanych w sprawie okoliczności procesowych nie było błędem Sądu I instancji oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawcy o przesłuchanie świadków – bankowców na okoliczność perspektyw awansu zawodowego Mieczysława F. i związanych z tym jego korzyści finansowych, co w realiach sprawy, dla potrzeb rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu i odszkodowaniu należnemu wnioskodawcy w oparciu o przepisy Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego było nieprzydatne.

Zarzuty podniesione w skardze pełnomocnika oraz argumentacja zawarta w pismach wnioskodawcy okazały się bezzasadne. Dotyczy to także podniesionych w pismach autorstwa Mieczysława F. zarzutów naruszenia przez organ orzekający przepisów procedury oraz prawa materialnego. Jako nie tylko bezzasadny, ale i nie do końca zrozumiały uznać należało w szczególności, wysunięty przez wnioskodawcę zarzut naruszenia przepisów godzących w interes Skarbu Państwa. Do naruszenia takich przepisów w toku postępowania sądowego nie doszło, a sądząc wyłącznie z treści skargi apelacyjnej i ro-



dzaju całości argumentów wnioskodawcy, interes ten rozstrzygnięciem sądu nadwyrężony nie został.

Zatem zaskarżone orzeczenie, jako prawidłowe należało utrzymać w mocy, a argumenty i zarzuty podniesione w apelacji i pismach wnioskodawcy uznać za oczywiście bezzasadne, skoro sąd odwoławczy w sposób niewątpliwy doszedł do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k., ani też inne naruszenia prawa zarzucane w apelacji (....).

# Skorowidz artykułowy

## Orzecznictwo w sprawach cywilnych

### *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*

*(Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)*

| Art.       | poz. |
|------------|------|
| 2          | 37   |
| 92 ust. 1  | 37   |
| 188        | 37   |
| 190 ust. 3 | 37   |
| 190 ust. 4 | 37   |

### *Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny*

*(Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)*

| Art. | poz. |
|------|------|
| 1    | 39   |

### *Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego*

*(Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)*

| Art.          | poz.   |
|---------------|--------|
| 1             | 37, 39 |
| 2 § 1         | 37     |
| 2 § 3         | 37     |
| 98            | 38, 39 |
| 100           | 39     |
| 199 § 1 pkt 1 | 39     |
| 232           | 38     |
| 233 § 1       | 38     |
| 244 § 1       | 38     |
| 316 § 1       | 38     |
| 385           | 38, 39 |
| 386 § 1       | 38     |
| 386 § 4       | 38     |
| 390 § 1       | 37     |
| 397 § 2       | 39     |
| 496           | 39     |

***Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego  
(jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.)***

| Art.    | poz. |
|---------|------|
| 105 § 1 | 37   |
| 154 § 1 | 37   |

***Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji***

***(jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.)***

| Art.        | poz. |
|-------------|------|
| 2 § 1 pkt 1 | 39   |
| 26          | 39   |

***Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa***

***(jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.)***

| Art.         | poz. |
|--------------|------|
| 13 § 1 pkt 1 | 39   |

***Ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym***

***(Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.)***

| Art.            | poz. |
|-----------------|------|
| 39 ust. 1 pkt 3 | 37   |
| 70 ust. 2 pkt 4 | 37   |

***Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe***

***(Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm.)***

| Art. | poz. |
|------|------|
| 9    | 39   |
| 17   | 39   |

***Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych***

***(jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.)***

| Art.                  | poz. |
|-----------------------|------|
| 1 ust. 1              | 38   |
| 1 ust. 2 <sup>1</sup> | 38   |
| 2 ust. 1              | 38   |
| 5 pkt 4               | 38   |
| 8 ust. 1              | 38   |
| 11                    | 38   |
| 12                    | 38   |
| 17                    | 38   |
| 67 ust. 4             | 38   |

|                  |    |
|------------------|----|
| 70 ust. 1        | 38 |
| 74 ust. 3        | 38 |
| 79               | 38 |
| 105              | 38 |
| 124 ust. 1 pkt 2 | 38 |

***Ustawa z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw  
(Dz. U. Nr 99, poz. 662)***

|         |      |
|---------|------|
| Art.    | poz. |
| 1 pkt 2 | 38   |
| 7       | 38   |

***Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji  
(jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.)***

|                  |      |
|------------------|------|
| Art.             | poz. |
| 3 ust. 1         | 38   |
| 124 ust. 1 pkt 2 | 38   |

***Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym  
(jedn. tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 106, poz. 626 ze zm.)***

|                 |      |
|-----------------|------|
| Art.            | poz. |
| 63              | 38   |
| 67 ust. 1 pkt 3 | 38   |
| 67 ust. 1 pkt 4 | 38   |
| 73 ust. 1       | 38   |
| 73 ust. 2       | 38   |
| 76              | 38   |

***Ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego  
(Dz. U. Nr 17, poz. 71 ze zm.)***

|          |      |
|----------|------|
| Art.     | poz. |
| 9 ust. 1 | 37   |

***Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej  
(jedn. tekst: Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 ze zm.)***

|                  |      |
|------------------|------|
| Art.             | poz. |
| 1 ust. 2 lit. a) | 37   |
| 1 ust. 2 lit. b) | 37   |

|                  |    |
|------------------|----|
| 2 ust. 1 lit. e) | 37 |
| 11 ust. 1        | 37 |

***Akt paryski Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzony w Paryżu dnia 24 lipca 1971 r.***

*(Dz. U. z 1990 r. Nr 82, poz. 474)*

| Art.     | poz. |
|----------|------|
| 2 ust. 6 | 38   |
| 5 ust. 1 | 38   |
| 5 ust. 2 | 38   |
| 5 ust. 4 | 38   |

***Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej***

*(Dz. U. Nr 10, poz. 51 ze zm.)*

| § | poz. |
|---|------|
| 5 | 37   |

***Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu***

*(Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)*

| §               | poz. |
|-----------------|------|
| 2 ust. 1        | 39   |
| 2 ust. 2        | 39   |
| 6 pkt 6         | 39   |
| 6 pkt 7         | 39   |
| 12 ust. 1 pkt 2 | 39   |
| 12 ust. 2 pkt 2 | 39   |

## **Orzecznictwo w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych**

***Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny***

*(Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)*

| Art.    | poz. |
|---------|------|
| 922 § 2 | 40   |

***Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego  
(Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)***

| Art.                  | poz. |
|-----------------------|------|
| 233 § 1               | 41   |
| 245                   | 41   |
| 316 § 1               | 41   |
| 328 § 2               | 41   |
| 355 § 1               | 40   |
| 385                   | 41   |
| 386 § 3               | 40   |
| 386 § 4               | 42   |
| 396 § 2               | 42   |
| 461 § 2               | 42   |
| 461 § 2 <sup>1</sup>  | 42   |
| 461 § 2 <sup>2</sup>  | 42   |
| 477 <sup>11</sup> § 2 | 40   |
| 477 <sup>14</sup> § 1 | 40   |

***Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych  
(jedn. tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.)***

| Art.       | poz. |
|------------|------|
| 6          | 41   |
| 7          | 41   |
| 32         | 41   |
| 136        | 40   |
| 184 ust. 1 | 41   |

***Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej  
(Dz. U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.)***

| Art.      | poz. |
|-----------|------|
| 4 ust. 1  | 40   |
| 15 ust. 1 | 40   |

***Rozporządzenie Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie  
(Dz.U.EE.EL.71.149.2)***

| Art.         | poz. |
|--------------|------|
| 6 lit. a)    | 42   |
| 7 ust. 2 lit | 42   |

***Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 2003 r. w sprawie przyznawania renty socjalnej (Dz. U. Nr 170, poz. 1656)***

|          |      |
|----------|------|
| §        | poz. |
| 4 ust. 7 | 40   |

***Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą, w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem***

***(Dz. U. z 1982 r. Nr 2, poz. 14; jedn. tekst: Dz. U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.)***

|                |      |
|----------------|------|
| §              | poz. |
| 3 ust. 4       | 41   |
| 4 ust. 3       | 41   |
| 7              | 41   |
| 7 <sup>1</sup> | 41   |
| 10 ust. 2      | 41   |
| 12             | 41   |
| 14             | 41   |

## **Orzecznictwo w sprawach karnych**

***Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)***

|           |      |
|-----------|------|
| Art.      | poz. |
| 31 ust. 3 | 43   |

***Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)***

|          |      |
|----------|------|
| Art.     | poz. |
| 3        | 43   |
| 32 pkt 3 | 43   |
| 32 pkt 4 | 43   |
| 32 pkt 5 | 43   |
| 64 § 1   | 43   |
| 64 § 2   | 43   |
| 65       | 43   |

|         |    |
|---------|----|
| 77 § 1  | 43 |
| 78 § 1  | 43 |
| 78 § 2  | 43 |
| 78 § 3  | 43 |
| 79 § 1  | 43 |
| 79 § 2  | 43 |
| 148 § 1 | 43 |
| 190 § 1 | 43 |

***Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego  
(Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)***

| Art.      | poz. |
|-----------|------|
| 31        | 44   |
| 201       | 45   |
| 250 § 1   | 44   |
| 329 § 1   | 44   |
| 438 pkt 2 | 44   |
| 438 pkt 3 | 44   |
| 439       | 45   |
| 552 § 4   | 45   |
| 558       | 45   |
| 607       | 44   |

***Ustawa z dnia 6 czerwca 1999 r. Kodeks karny wykonawczy  
(Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.)***

| Art.   | poz. |
|--------|------|
| 4      | 43   |
| 15 § 1 | 43   |
| 80 § 1 | 43   |

***Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny  
(Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)***

| Art.    | poz. |
|---------|------|
| 361 § 2 | 45   |
| 445     | 45   |

***Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego  
(Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)***

| Art. | poz. |
|------|------|
| 227  | 45   |



*Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny  
(Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.)*

| Art.    | poz. |
|---------|------|
| 10 § 2  | 43   |
| 60 § 1  | 43   |
| 60 § 2  | 43   |
| 91      | 43   |
| 148     | 43   |
| 156 § 1 | 43   |
| 168 § 1 | 43   |
| 210 § 2 | 43   |
| 253     | 43   |
| 286     | 43   |

# Skorowidz przedmiotowy

poz.

## Orzecznictwo w sprawach cywilnych

|  |        |
|--|--------|
| - dekret PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej | 37     |
| - dopuszczalność drogi sądowej                 | 37, 39 |
| - legitymacja procesowa                        | 38     |
| - prawa autorskie                              | 38     |
| - zabezpieczenie akcyzowe                      | 39     |
| - zaspokojenie z weksła                        | 39     |
| - zespół pałacowo-parkowy                      | 37     |

## Orzecznictwo w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych

|  |    |
|--|----|
| - budowa eksportowa  | 41 |
| - dochodzenie świadczeń przez następców prawnych               | 40 |
| - praca w szczególnych warunkach                               | 41 |
| - renta socjalna   | 40 |
| - wniosek organu rentowego o przekazanie sprawy do innego sądu | 42 |

## Orzecznictwo w sprawach karnych

|   |    |
|---|----|
| - europejski nakaz aresztowania                       | 44 |
| - odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie | 45 |
| - szkoda w postaci utraconych korzyści                | 45 |
| - warunkowe przedterminowe zwolnienie.                | 43 |

# Wykaz orzeczeń

poz. str.

## **Prawo cywilne:**

|  |    |    |
|--|----|----|
| <u>Postanowienie z dnia 10 lutego 2011 r., I ACa 899/10</u>  | 37 | 3  |
| <u>Wyrok z dnia 14 maja 2010 r., I ACa 257/10</u>            | 38 | 15 |
| <u>Postanowienie z dnia 6 grudnia 2011 r., I ACz 1467/11</u> | 39 | 38 |

## **Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych:**

|   |    |    |
|---|----|----|
| <u>Postanowienie z dnia 27 października 2011 r., III AUa 488/11</u> | 40 | 46 |
| <u>Wyrok z dnia 24 listopada 2010 r., III AUa 755/10</u>            | 41 | 51 |
| <u>Postanowienie z dnia 29 grudnia 2011 r., III AUz 201/11</u>      | 42 | 59 |

## **Prawo karne:**

|   |    |    |
|---|----|----|
| <u>Postanowienie z dnia 26 października 2011 r., II AKzw 291/11</u> | 43 | 64 |
| <u>Postanowienie z dnia 20 lipca 2011 r., II AKz 380/11</u>         | 44 | 76 |
| <u>Wyrok z dnia 17 listopada 2011 r., II AKa 203/11</u>             | 45 | 80 |

## Spis treści:

str.

### **Orzeczenia**

Prawo cywilne 3

Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych 46

Prawo karne 64

**Skorowidz artykułowy** 90

**Skorowidz przedmiotowy** 98

**Wykaz orzeczeń** 99

*Orzecznictwo zawarte w niniejszym numerze Kwartalnika dostępne  
jest na stronie internetowej*

*[www.lodz.sa.gov.pl](http://www.lodz.sa.gov.pl)*